



d l a t e g o

Biuletyn Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach
Organizacji Pożytku Publicznego KRS 0000068764 ISSN 2081-6367
Nr 12 (300) 25 grudnia 2016

Wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna. Jego to ustanowił dziedzicem wszystkich rzeczy, przez Niego też stworzył wszechświat. Ten [Syn], który jest odblaskiem Jego chwały i odbiciem Jego istoty, podtrzymuje wszystko słowem swej potęgi, a dokonawszy oczyszczenia z grzechów, zasiadł po prawicy Majestatu na wysokościach. On o tyle stał się wyższym od aniołów, o ile odziedziczył wyższe od nich imię. Hbr 1, 1-4

Rok 2016 - Rok Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski

Rok 2016 – Rok Henryka Sienkiewicza, Rok Feliksa Nowowiejskiego, Rok Cichociemnych

25 lat Radia Maryja – pierwsza audycja 8 grudnia 1991 r.



Z okazji 2016 narodzin Jezusa Chrystusa w Betlejem Członkom Klubu, ich Rodzinom, Sympatykom KIK w Katowicach i Czytelnikom „Dla tego” radosnego przeżywania Świąt Bożego Narodzenia i błogosławieństwa Bożego w Roku Pańskim 2017 – w życiu osobistym, w Rodzinach, w miejscu pracy i dla całej naszej Ojczyzny życzy

Zarząd KIK w Katowicach



Ojciec Święty Franciszek do Polaków

Sobota 22 X 2016 r.

**Papież do Pielgrzymki Narodowej:
włączam się w wasze dziękczynienie**

„Serdeczne pozdrowienie kieruję do Polaków, którzy wraz z Biskupami Kościoła w Polsce nawiedzają groby apostołskie. Drodzy Siostry i Bracia, przybyliście tu w narodowej pielgrzymce, aby dziękować Bogu za chrzest, który wasz naród przyjął 1050 lat temu, jak też za dobro, jakie zrodziło się w sercach młodych ludzi z całego świata, podczas niezapomnianego spotkania w Krakowie. Jednocześnie się z wami w tym dziękczynieniu” – powiedział Papież.

Jestem niezmiernie wdzięczny Bogu za to, że pozwolił mi bliżej poznać wasz naród i ojczyznę św. Jana Pawła II, gdzie mogłem nawiedzić Sanktuarium na Jasnej Górze, Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie-Łagiewnikach i Centrum Jana Pawła II «Nie lękajcie się». (...)

Biuletyn Radia watykańskiego, 22 X 2016

Audiencja ogólna – środa 7 XII 2016 r.

„Pozdrawiam serdecznie pielgrzymów polskich. Jutro będziemy obchodzili Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Na mocy zasług przewidzianej śmierci Chrystusa, Bóg zachował Ją od wszelkiej zmyły grzechu (por. Kolekta mszalna). Uczmy się od Niepokalanej życia w bliskości z Bogiem, zawierzenia Mu siebie, ufnej nadziei i pełnienia na co dzień Jego woli. Niech Jezus Miłosierny, Syn Maryi, za Jej przyczyną, pozwoli nam kiedyś, ze świadomością godnie przeżytego życia, osiągnąć z radością szczęście nieba. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.”

Biuletyn Radia watykańskiego, 7 XII 2016

Audiencja ogólna – środa 14 XII 2016 r.

„Pozdrawiam serdecznie pielgrzymów polskich. Czas Adwentu jest szczególną okazją, byśmy pogłębiali naszą wiarę, otwierali serca na potrzeby bliźnich i byli bardziej gorliwi w wypełnianiu chrześcijańskiego powołania. Pomocą w podej-

mowaniu tych zadań niech będzie dla was codzienna modlitwa, rozważanie słowa Bożego, uczestnictwo w Roratach i w rekolekcjach adwentowych. W duchu radości przygotujcie wasze serca na przyjęcie Dobrej Nowiny o narodzeniu Bożego Syna. Wam tu obecnym i waszym bliskim z serca błogosławię”.

Biuletyn Radia watykańskiego, 14 XII 2016

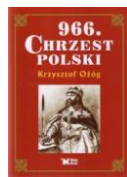
Audiencja ogólna – środa 21 XII 2016 r.

„Serdeczne pozdrowienie kieruję do polskich pielgrzymów. Drodzy Bracia i Siostry, w ostatnich dniach Adwentu towarzyszy nam wezwanie św. Pawła Apostoła: «Radujcie się zawsze w Panu; jeszcze raz powtarzam: radujcie się! Niech będzie znana wszystkim ludziom wasza wyrozumiała łagodność: Pan jest blisko!» (Flp 4, 4-5). Święta Bożego Narodzenia niech będą dla was wszystkich i dla waszych rodzin czasem radości, pokoju i nadziei. Dobrych świąt!”

Biuletyn Radia watykańskiego, 21 XII 2016

Stanisław Waluś

Rok 2016 - Rok Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski



Krzysztof Ożóg

966. Chrzest Polski

Wydawnictwo Biały Kruk

Kraków 2015

XVI. Zabiegi Mieszka I o wzmocnienie chrześcijaństwa – akt obłajki państwa Stolicy Apostolskiej

W ostatnich latach swego panowania Mieszko przyłączył do monarchii Śląsk i zapewne Małopolskę. Nastąpiło to w wyniku zwycięskiej wojny z Czechami, która rozegrała się w 990 r. W ramach monarchii Przemyślidów Śląsk przynależał od 974 r. do diecezji praskiej, a Małopolska – do ołomuńskiej. Po włączeniu Śląska książę dokonał obłajki swego państwa na rzecz Stolicy Apostolskiej, co nastąpiło między 990 a 992 r., najpewniej w 991 r. Akt tej obłajki nie zachował się w pełnym brzmieniu, ale w postaci regestu, sporządzonego przez kardynała Deusdetita za pontyfikatu Grzegorza VII. (...) Nie ulega jednak wątpliwości, że donacja państwa na rzecz Stolicy Apostolskiej miała duże znaczenie ideowe, bowiem w ten sposób Mieszko I podkreślał, że jego monarchia należy do świata chrześcijańskiego i ma bezpośrednie relacje z następcami św. Piotra oraz poddaje się pod ich opiekę. (...) str. 119-123

Pielgrzymka KIK w Katowicach do Łagiewnik 19 listopada 2016 r. – przyjęcie Jezusa Chrystusa za Króla i Pana w Roku Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski

Z Katowic wyjechaliśmy o 7.15. Jak zwykle pielgrzymkę rozpoczęliśmy modlitwą poranną, potem odmówiliśmy Różaniec. Na miejscu nasza grypa podzieliła się – każdy szukał dogodnego miejsca. Zostałem z boku, ale przed telebimem. Było nas ponad 100 tys. osób. O godz. 10.00 rozpoczęło się nabożeństwo.



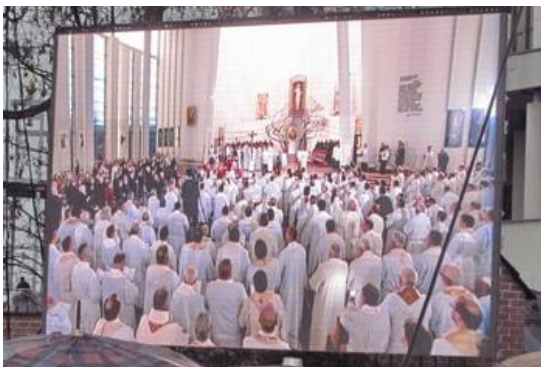
Plac przed bazyliką wypełniony pielgrzymami bardziej niż w Święto Miłosierdzia Bożego – 11.00.

O godz. 11.00 konferencję wygłosił bp Roman Pindel, ordynariusz diecezji bielsko-żywieckiej. Powiedział, że Syn Boży wyruszył na wojnę aby pokonać szatana, a miejscem walki była Golgota, natomiast przez zmartwychwstanie zademonstrował zwycięstwo. Uznajemy Jezusowe panowanie nad światem, nie czynimy Go królem, ale poddajemy się pod Jego panowanie. 17 VIII 2002 r. Jan Paweł II zawierzył świat Miłosierdziu Bożemu. Ks. Biskup wspominał encyklikę Ojca Świętego Piusa XI „Quas primas” z 11 grudnia 1925 r. o ustanowieniu Święta Jezusa Chrystusa Króla.

Potem odmówiliśmy Litanię do Polskich Świętych i inne modlitwy. Prezydent RP Andrzej Duda przekazał ozdobny ewangeliarz, który był potem używany podczas Mszy św.



Plakat z Rozalią Celakówną i napisem na odwrocie: „...Cokolwiek Cię spotka, ofiaruj to dziecko dla wielkiego Dzieła Intronizacji w Polsce.” „Dziecko Boże Rozalia Celakówna” Ks. Kazimierz Zygmunt Dobrzycki OSPPE – 11.01.



Wnętrze bazyliki – 11.21.



Magdalena Buczek – 11.37.

Mszy św. przewodniczył kard. Stanisław Dziwisz, metropolita krakowski. Homilię wygłosił bp. Andrzej Czaja, biskup opolski. Ks. Biskup nawiązał do pierwszego czytania – z 2 Księgi Samuela, gdzie jest napisane o bardzo ważnym wydarzeniu w dziejach Narodu Wybranego, o uznaniu Dawida Królem przez wszystkie pokolenia izraelskie. Dalej powiedział, że podobny sens ma wydarzenie, w którym uczestniczymy; jesteśmy przedstawicielstwem polskiego Narodu i przybyliśmy tu, by przyjąć Jezusa Chrystusa za Króla i Pana. Trzeba bowiem, ażeby królował w naszym życiu Ten, o którym św. Paweł mówi w Liście do Kolosan, że „jest obrazem Boga niewidzialnego – Pierworodnym wobec każdego stworzenia”.

Ks. bp Czaja powiedział, że nie jest naszym zadaniem ogłaszać Chrystusa Królem, lecz uznać Jego panowanie i poddać się Jego Prawu, Jego woli i zbawczej władzy, zawierzyć i poświęcić Mu naszą Ojczyznę i cały Naród, nas samych i nasze rodziny. Zaapelował, aby jedynym owocem podwójnego jubileuszu Miłosierdzia i Chrztu Polski był nie tylko jakiś zapis w kronikach. Powiedział, że zmiany nie dokona sama proklamacja Jubileuszowego Aktu, ale trzeba podjąć dzieło przemiany i uporządkowania życia po Bożemu, na miarę Jezusa i Jego Ewangelii.

Powiedział, że 2017 rok, to rok przygotowania do obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości. Święty Jan Paweł II na placu Zwycięstwa w Warszawie zwrócił się do Boga przejmującym

wołaniem: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi”.

Jasnogórska Pani, nasza Matka i Królowa, trzymając na lewym ramieniu Jezusa, spogląda na nas i wskazując prawą ręką na Niego, zdaje się mówić: Weź mojego Syna w swoje życie, ma dla Ciebie słowo Prawdy i błogosławieństwo Boże, i cały daje Ci siebie... Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie.

Na koniec homilii powiedział, że pod koniec życia będziemy sądzeni z miłości, bliskości i czułości okazywanej bliźnim. A będzie nas sprawiedliwie sędził Jezus Chrystus, nasz Król i Pan. Jemu chwała na wieki. Amen.



Członkowie ruchów intronizacyjnych w charakterystycznych strojach – 12.25 – napis na polskiej fladze: POLSKA BOGIEM SILNA.



Kard. Stanisław Dziwisz, metropolita krakowski przewodniczy Mszy Świętej – 13.30.



Sztandary wspólnot intronizacyjnych – 13.32 - na odwrocie napis: „Wspólnota dla intronizacji Najświętszego Serca Pana Jezusa”. Widziałem sztandary z następujących miejscowości: Brodnica, Czernichów, Dzwola, Janów Lubelski, Juszczyna, Kostrzyn nad Odrą, Ośno Lubuskie, Laliki, Rumia, Rychwałd, Tarnobrzeg, Toruń, Tychy, Warszawa Falenica.

Po Mszy św. nastąpiło wystawienie Najświętszego Sakramentu oraz proklamacja Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana. W imieniu całego Narodu Jubileuszowy Akt Przyjęcia Chrystusa za Króla i Pana wypowiedział ks. abp Stanisław Gądecki.



Na placu można było nabyć Modlitewnik czcicieli Chrystusa Króla „Króluj nam Chryste!” opracowany przez ks. Marka Chmielewskiego i wydany w Opolu w 2016 r. przez Wydawnictwo i Drukarnię Świętego Krzyża.



Prezydent Andrzej Duda z mamą Janiną Milewską-Dudą - 15.06.



Brama Miłosierdzia - 16.23.

Po Koronce do Miłosierdzia Bożego udaliśmy się do autokaru i wróciliśmy do Katowic.

Stanisław Waluś

Z prasy:



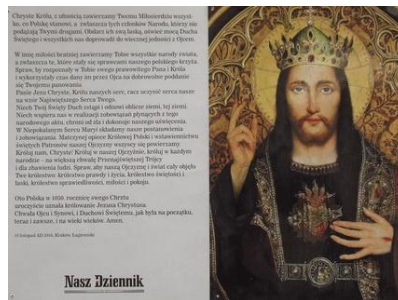
Na okładce Gościa Niedzielnego z 20 listopada fragment obrazu Adama Styki „Chrystus Król” z 1944 r., Kościół pallotynów, Warszawa

Władza i modlitwa, *Leszek Śliwa, Gość Niedzielny, nr 47,*

20 XI 2016, str. 2.

Walka o duszę, *ks. Marek Gancarczyk, Gość Niedzielnny, nr 47, 20 XI 2016, str. 3.*

Uznajemy Twe Panowanie, Jezu Chryste, *ks. Tomasz Jaklewicz, Gość Niedzielnny, nr 47, 20 XI 2016, str. 19-20.*



Obrazek Chrystusa Króla z Jubileuszowym Aktem Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana – dołączony do Naszego Dziennika, nr 261 (5709) z 8 XI 2016.

W innej wartościowej prasie też jest wiele artykułów poświęconych przyjęciu Jezusa Chrystusa za Króla i Pana.

Stanisław Waluś

W Roku Jubileuszu Chrztu Polski Bogu Dzięki za Świątynię Opatrzności Bożej

W dniu 11 listopada 2016 r. w Święto Niepodległości nastąpiło otwarcie Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie.



JEDYNEMU BOGU – NARÓD 1791 – 2016. (10.49).

Tego dnia były dwie Msze święte za Ojczyznę; pierwsza o godz. 9.00, a druga o godz. 12.00. Byliśmy na Mszy św. o godz. 12.00. Świątynia wypełniła się po brzegi.

Mszę św. koncelebrowali kapłani pod przewodnictwem biskupa Rafała Markowskiego, który również wygłosił homilię. Msza św. zakoń-

czyła się Aktem Dziękczynienia i Zawierzenia Opatrzności Bożej.



Msza Święta (13.21).

Po Mszy św. było rozdanie medali pamiątkowych z okazji otwarcia Wotum Wdzięczności oraz medali Zasłużonego Darczyńcy przybyłym Ofiarodawcom.



Medal Zasłużonego Darczyńcy.

Następnie zwiedziliśmy – jeszcze wciąż w budowie - Panteon Wielkich Polaków i Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego.



Podczas koncertu (17.03)

O godz. 17.00 byliśmy w Świątyni na przedpremierowym wykonaniu koncertu "Przymierze" Michała Lorenca, który został specjalnie napisany na otwarcie tej Świątyni w roku 1050-lecia Chrztu Polski. Zakończył się on długo niemilknącymi owacjami.



Podczas koncertu (19.03).

Wiesław Goc

Rok 2016 – Rok Henryka Sienkiewicza, Rok Feliksa Nowowiejskiego, Rok Cichociemnych

Bogu i Polsce na chwałę – Narodowi ku pokrzepieniu

W tym roku przypada 70. rocznica śmierci Feliksa Nowowiejskiego, autora „Roty” – kompozytora, organisty, dyrygenta i pedagoga.

Rok 2016 jest rokiem Feliksa Nowowiejskiego, który należy do grona najwybitniejszych polskich twórców, obok Fryderyka Chopina, Stanisława Moniuszki, Ignacego Jana Paderewskiego, Mieczysława Karłowicza i Karola Szymanowskiego.

Urodził się 7 lutego 1877 r. w Wartemborku (obecnie Barczewo) na Warmii. Do końca życia czuł się emocjonalnie związany z Warmią. W swoich późniejszych utworach nawiązywał do folkloru ziemi warmińskiej, pisząc chóralskie „Warmińskie pieśni ludowe” czy „25 polskich pieśni ludowych z Warmii”. Brał czynny udział w plebiscycie na Warmii i Mazurach. (...)

Feliks Nowowiejski przez całe życie podkreślał swoje głębokie przywiązanie do religii katolickiej. Wiarę wyniósł z domu rodzinnego, ugruntowywał ją w przyklasztornej szkole w Świętej Lipce, jako organista w parafii św. Jakuba w Olsztynie, a później w szkole muzyki kościelnej w Ratyźbonie. Trzeba też podkreślić katolickość Warmii, nie na darmo nazywanej Świętą Warmią. Objawienia maryjne w Gietrzwałdzie, oddalonym od Barczewa zaledwie o ok. 30 km, miały miejsce w roku narodzin kompozytora – 1877.

W utworach na organy Nowowiejski przywoływał liczne cytaty z polskich pieśni kościelnych, kolęd, chorału gregoriańskiego. (...)

Do najważniejszych dzieł Nowowiejskiego należą oratoria o tematyce religijnej – „Quo vadis” (napisane na podstawie powieści Henryka Sienkiewicza), „Powrót syna marnotrawnego” i „Znalezienie Krzyża Świętego”. Za życia kompozytora „Quo vadis” wykonano blisko 200 razy w kraju i za granicą, zabrzmiało też pod dyrekcją samego Nowowiejskiego w słynnej Carnegie Hall w Nowym Jorku. (...)

Jego muzyka ma wymiar lokalny, wybitnie polski, a zarazem uniwersalny – europejski. To kompozytor neoromantyczny, którego muzyki mogą słuchać wszyscy. Pisał bowiem z myślą nie tylko o zawodowych wykonawcach, lecz przede wszystkim o zwykłych ludziach. Pragnął, aby jego muzyka rozbrzmiewała szeroko, by była śpiewana przez liczne chóry amatorskie. Sam włączał się w rozwój amatorskiego ruchu śpiewaczego, widząc w nim ostoję polskości i patriotyzmu. (...)

Marcin Tadeusz Łukaszewski,

Niedziela, nr 44, 30 X 2016, str. 24-25

<http://niedziela.pl/artukul/127496/nd/Bogu-i-Polsce-na-chwale-%E2%80%93-Narodowi-ku>

Honory dla cichociemnego

Kapitan Aleksander Tarnawski ps. „Uplaz” i „Wierch”, ostatni żyjący cichociemny, odebrał podczas sesji śląskiego sejmiku Złotą Odznakę Honorową za Zasługi dla Województwa Śląskiego. (...)

PAP, Nasz Dziennik,

nr 245 (5693), 19 X 2016, str. 3

Tablica pamięci cichociemnych

W wojskowej bazie lotniczej w Brindisi w Apulii na południu Włoch została odsłonięta tablica poświęcona pamięci cichociemnych.

W uroczystości wziął udział p.o. szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Jan Józef Kasprzyk. (...)

PAP, Nasz Dziennik,

nr 275 (5723), 25 XI 2016, str. 8

Cichociemna „Zo”

W trakcie wojny potrafiła zmobilizować rodaków w Londynie, a w okupowanej Polsce wymyślać niemieckich wojskowych, gdy ci nie ustąpili jej miejsca w tramwaju. A co łączyło gen. Elżbietę Zawadzka z Tarnowskimi Górami? (...)

Szymon Zmarlicki, Gość Niedzielny nr 48, rok

XCIII, Gość Gliwicki, str. V

Pomnik ku czci cichociemnych w Gliwicach

26 października odbyły się uroczystości odsłonięcia pomnika „Gliwicy Cichociemni”. O godz. 12 była sprawowana Msza św. w kościele Garni-

zonowym pw. św. Barbary w Gliwicach i po niej odsłonięto pomnik w ceremoniale wojskowym.

Więcej na stronie:

<http://niezalezna.pl/87394-gliwice-odsloniecie-pomnika-ku-czci-cichociemnych>



Pomnik – 02 XI 2016 (SW).

Stanisław Waluś

Katowice, 15.12.2016 r.

JE Ks. Abp Marek Jędraszewski Metropolita Łódzki

Związki Śląska z Krakowem sięgają czasów średniowiecznych. Ślązacy wyjeżdżali na studia do krakowskiej Alma Mater studiując także teologię.

Również pod względem organizacji kościelnej, do 1992 roku diecezja katowicka wchodziła w skład metropolii krakowskiej.

Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach wyraża radość z okazji mianowania Księdza Arcybiskupa metropolitą krakowskim i składa najserdeczniejsze życzenia owocnej posługi dla dobra Kościoła krakowskiego i powszechnego.

Niech dobry Bóg darzy łaską zdrowia, Chrystus zawsze prowadzi swoimi ścieżkami, a Duch Święty obdarza pełnią swoich darów.

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzymy Błogosławieństwa Bożej Dzieciny. Niech Maryja i Józef wypraszają potrzebne łaski w Nowym Roku.

Prezes

Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach
Andrzej Dawidowski

Abp Marek Jędraszewski metropolitą krakowskim

Nowy metropolita krakowski

Ksiądz abp Marek Jędraszewski został mianowany przez papieża Franciszka nowym metropolitą krakowskim. Zastąpi ks. kard. Stanisława Dziwisza, najbliższego współpracownika św. Jana Pawła II. Kardynał po 11 latach posługi przechodzi na emeryturę. Abp Marek Jędraszewski ma 67 lat. Urodził się w Poznaniu, gdzie 24 maja 1973 r. z rąk abp. Antoniego Baraniaka przyjął święcenia kapłańskie. Biskupem jest od blisko 20 lat, jako dewizę przyjął słowa „Scire Christum” („Znać Chrystusa”). Przez 4 lata był metropolitą łódzkim. Od marca 2014 r. jest zastępcą przewodniczącego KEP.

Tygodnik Solidarność, nr 51 (1461), 16 XII 2016, str. 7

W oczach przyjaciela

O abp. Marku Jędraszewskim w związku z jego nominacją na arcybiskupa metropolitę krakowskiego z kard. Zenonem Grocholewskim rozmawia Włodzimierz Rędzioch. (...)

Niedziela, nr 51, 18 XII 2016, str. 10-11

Z Łodzi do Krakowa. Papież Franciszek osobiście przekazał swoją wolę

Słowo metropolity łódzkiego abp. Marka Jędraszewskiego po ogłoszeniu 8 grudnia 2016 r. jego nominacji na urząd arcybiskupa metropolity krakowskiego. (...)

Niedziela, nr 51 18 XII 2016, str. 8

Powołany z Łodzi

Nowym arcybiskupem Krakowa został 67-letni abp Marek Jędraszewski, poznanianin, filozof dialogu, profesor teologii, dotychczasowy metropolita łódzki. (...)

Nominacja abp. Marka Jędraszewskiego wzbudziła fale złośliwych, a momentami mało kulturalnych uwag liberalno-lewicowych publicystów. Krytyczne głosy podnieśli także tzw. katolicy otwarci, którzy w dość jasny sposób zakomunikowali swoją postawę zamknięcia na nowego pastera Krakowa. (...)

Ks. Tomasz Jaklewicz, Gość Niedzielny, nr 51, rok XCIII, 18 XII 2016, str. 4

Którędy droga?

Jan Turnau w felietonie do „Gazety Wyborczej” napisał: „Czwartkowa watykańska nominacja arcybiskupa Marka Jędraszewskiego na metropolitę krakowskiego zaskoczyła mnie i zmartwiła”.

Twórcę łódzkich Dialogów w Katedrze nazwał kimś, kto w czambuł potępia to, co „po drugiej stronie”. Ciekawy jest tytuł tego tekstu: „Polski Kościół nie idzie drogą Franciszka”. Zważywszy, że była to nominacja papieska, wnioskować należy, że sam Franciszek nie idzie drogą Franciszka.

Franciszek Kucharczak, Gość Niedzielny, nr 51, rok XCIII, 18 XII 2016, str. 39

Tischner by się ucieszył

KS. TOMASZ JAKLEWICZ: Benedykt XVI wspomniął, że podczas konklawe, które wybrało go na papieża, poczuł spadającą na siebie gilotynę. Czy Ksiądz Arcybiskup czuł coś podobnego, gdy dowiedział się o decyzji papieża?

ABP MAREK JĘDRASZEWSKI: Gilotyny nie widziałem. (śmiech) Padały wcześniej różne nazwiska na giełdzie, ale, o ile wiem, moje nazwisko się nie pojawiło, więc czułem się bezpieczny. (...)

Pojawia się też spór o wizję Kościoła. W jakim sensie ma być on otwarty na świat?

Kościół jest otwarty na świat od samego początku, czyli od zesłania Ducha Świętego. Wtedy otwarły się drzwi wiecznika i dwunastu Bożych szaleńców wyruszyło na spotkanie z ogromnym imperium, aby je duchowo przemienić. (...)

Głosy krytyczne dochodzą ze strony tych, którzy wciąż mówią o otwartości, dialogu, czy tolerancji. Jeśli Jacek Żakowski uznaje Księdza Arcybiskupa za „symbol zaściankowości polskiego Kościoła”, to mam ochotę go zapytać, czy zajrzał do choć jednej z ponad 20 książek czy 160 artykułów autorstwa Księdza Arcybiskupa lub posłuchał jednego z Dialogów w Katedrze.

Łatwiej ukuć sobie wygodną tezę i ją nagłaśniać jako jedynie prawdziwą, niż próbować wmyśleć się w to, co mówię. Przecież nie głoszę nic innego niż Jan Paweł II, czy wcześniej kard. Wyszyński. (...)

Czy po A.D. 2016 można powiedzieć, że Polska idzie w dobrą stronę?

To był ważny rok. Wydarzyło się sporo rzeczy w Polsce, które dają podstawę do nadziei: Rok Miłosierdzia, rok powrotu do korzeni chrztu Polski, odnowienie ślubów jasnogórskich, Światowy Dzień Młodzieży, wizyta papieża, akt inronizacyjny, czyli uznanie Jezusa Chrystusa za naszego Króla. (...)

Gość Niedzielny, nr 52, rok XCIII, 25 XII 2016, str. 26-28

XXXVI Pielgrzymka Klubów Inteligencji Katolickiej na Jasną Górę

Doroczna XXXVI Pielgrzymka Klubów Inteligencji Katolickiej na Jasną Górę odbyła się w sobotę 26 listopada 2016 roku.



Pielgrzymi z Katowic (fot. RP).

Mszy św. w kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej w intencji członków Klubów przewodniczył Bp. Adam Wodarczyk, którą koncelebrował wraz z kapelanami KIK-ów. W homilii podkreślił, że trzeba doświadczeniem Boga dzielić się z drugim człowiekiem.



Ks. bp dr Adam Wodarczyk (fot. AW).



Lekcję czyta dr Krzysztof Ziolkowski (fot. AW)



Dr Stanisław Latek czyta Modlitwę Wiernych (fot. AW)

W pielgrzymce wzięło udział ponad 150 członków Klubów z całej Polski, między innymi z Częstochowy, Płocka, Bydgoszczy, Torunia, Myślenic, Bielsko Białej, Mielca, Katowic, Warszawy, Olsztyna, Wrocławia, Poznania.

Na pielgrzymce wysłuchaliśmy dwóch wykładów: Bpa Adama Wodarczyka „O nowej ewangelizacji”, redaktora Pawła Zuchniewicza „Światowe Dni Młodzieży – Kraków 2016. Inspiracje drogowskazy”.

Po południu pielgrzymi uczestniczyli w drodze krzyżowej przygotowanej przez Klub z Częstochowy. Temat jej był następujący: „Błogosławieni miłosierni. Rozważania drogi krzyżowej wg 14-tu uczynków miłosierdzia.”

Na zakończenie pielgrzymki uczestnicy złożyli kwiaty przed pomnikiem św. Jana Pawła II.

Wykłady odbyły się w Kaplicy Różańcowej.

Biskup Adam Wodarczyk w wykładzie „O nowej ewangelizacji” nawiązał do Soboru Watykańskiego II, kiedy to Kościół odkrył jej potrzebę.



Wykład ks. bp. dr. Adama Wodarczyka o Nowej Ewangelizacji (fot. AW).

Powiedział, że każdy na mocy chrztu jest wezwany do ewangelizacji i można wyróżnić trzy pojęcia ewangelizacji:

1. w znaczeniu ogólnym - to misja apostołstwa. Celem Kościoła jest by cały świat skierować do Chrystusa,

2. drugie znaczenie to głoszenie Ewangelii tym, którzy jeszcze o Nim nie słyszeli, nie znają Go. Europa to kontynent post chrześcijański. Wielu jest ochrzczonych, ale brak jest więzi z Chrystusem. Ks. Franciszek Blachnicki uznał, że Polska też potrzebuje ewangelizacji,

3. trzecie znaczenie to działalność duszpasterska specjalistyczna np. rekolekcje ewangelizacyjne (kursy α), Światowe Dni Młodzieży itp.

Jan Paweł II kontynuuje myśl Pawła VI. W 1979 roku pojawia się pojęcie nowej ewangelizacji. Mówił o tym Jan Paweł II w Krakowie. W 1983 roku w Ameryce Łacińskiej Jan Paweł II mówił: „patrzcie w przyszłość podejmując nową ewangelizację w zapale, w nowych środkach wyrazu”. Nowa Ewangelizacja zaczyna się od nawrócenia serca. Trzeba wracać do prawd podstawowych; np. o Bożej miłości, o grzechu, który zamyka człowieka na Jezusa. Potrzebna jest osobista decyzja o przyjęciu Jezusa w życiu. Trzeba najpierw mówić o wierze, a potem o obowiązkach. W 1991 r. Jan Paweł II mówił o dekalogu. Była to najtrudniejsza pielgrzymka do Polski.

Jan Paweł II mówi o posłudze świeckich, którzy mają najbliższy kontakt z neopoganami. To jest wielkie pole misji, świadectwa życia, słowa i miłości. Potrzebne są nowe środki wyrazu, docierania do ludzi, szczególnie ludzi młodych (nowy język, nowe pojęcia, przekaz przez obraz, twitter, sms). Papież Benedykt XVI również podejmuje problem nowej ewangelizacji, szczególnie w Europie. Papież Franciszek mówi o wyjściu na zewnątrz, by głosić Chrystusa na obrzeżach Kościoła. Wiele ludzi potrzebuje naszego świadectwa.

Drugi wykład „Światowe Dni Młodzieży – Kraków 2016. Inspiracje i drogowskazy” wygłosił redaktor Paweł Zuchniewicz, który był współorganizatorem Światowych Dni Młodzieży w Polsce. Redaktor Paweł Zuchniewicz przedstawił, co się wydarzyło podczas pobytu Papieża Franciszka w Polsce.

Pierwszy dzień – środa.

Papież Franciszek przyjeżdża na Wawel – tam, gdzie spoczywają władcy. W oknie na Franciszkańskiej papież Franciszek przypomina postać Macieja Cieśli, który przygotowywał Światowe Dni Młodzieży, a zmarł 2 lipca. Jan Paweł II powiedział w 1999 r. że Solidarność otworzyła

bramy wolności, że należy ona do dziedzictwa narodowego, ale nie ma solidarności bez miłości. Potrzeba połączenia młodości i tradycji.



Redaktor Paweł Zuchniewicz mówi Światowych Dniach Młodzieży w Krakowie (fot. AW).

Drugi dzień – czwartek.

W Częstochowie Papież otrzymał krzyż zrobiony z drzewa z okresu chrztu Polski i powiedział, myśląc o darze tysiąclecia obfitującego w wiarę, że wspaniale jest przede wszystkim podziękować Bogu, który podązał z naszym narodem biorąc go za rękę i towarzysząc mu w wielu sytuacjach. Na Błoniach Papież mówił: Czy jest jakaś lepsza okazja by odnowić naszą przyjaźń z Jezusem niż umocnienie przyjaźni między wami? Czy istnieje jakiś lepszy sposób umacniania naszej przyjaźni z Jezusem niż dzielenie jej z innymi? To Jezus Chrystus stawia nam wyzwania, zachęca nas i pomaga nam by powstać, za każdym razem kiedy uważamy siebie za przegranych. Podczas spotkania w oknie papieskim Papież wyznał, że podziwiał ludzi, którzy zawierają związek małżeński: „żeby związać się na całe życie, trzeba mieć odwagę i dlatego gratuluję wam bo jesteście ludźmi odważnymi”. Małżeństwo jest czymś pięknym, a trudności, które się w nim pojawiają można przetrwać praktykując postawę zawartą w słowach: proszę, dziękuję, przepraszam.

Trzeci dzień – piątek.

Wizyta w niemieckim obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau wypełniona była modlitwą i milczeniem. Izolację dzisiejszego świata może przebić obecność rodziców, przywrócenie domu rodzinnego, doświadczenie relacji.

Czwarty dzień - sobota.

W Łagiewnikach Papież powiedział, że Jezus jest Panem ryzyka. Nie jest Panem wygody i konsumpcji. Tam gdzie są gry komputerowe, nie ma solidarności.

Papież Franciszek powiedział: Ale jest też w życiu inny paraliż, jeszcze bardziej niebezpieczny i często trudny do rozpoznania, a jego uznanie może nas sporo kosztować. Lubię nazywać go paraliżem rodzącym się wówczas, gdy mylimy szczęście z kanapą! Tak sądzimy, że aby być szczęśliwym, potrzebujemy dobrej kanapy. Kanapy, która pomoże nam żyć wygodnie, spokojnie, całkiem bezpiecznie, ułatwi nam przejść się w świat gier, wideo i spędzania wielu godzin przed komputerem.

Piąty dzień – niedziela.

Słowa Papieża Franciszka: Światowy dzień Młodzieży, trwać będzie jutro, w domu, bo od teraz tam Jezus chce ciebie spotkać. Pan nie chce zostać tylko w tym pięknym mieście, albo w miłych wspomnieniach, ale chce przyjść do twego domu, być obecnym w twoim codziennym życiu; w nauce, w studiach, w pierwszych latach pracy, w przyjaźniach i uczuciach, w planach i marzeniach. Papież Franciszek do wolontariuszy powiedział, że są nadzieją przyszłości, ale pod dwoma warunkami. Pierwszym warunkiem jest pamięć, pytanie skąd pochodzę. Pamięć o moim narodzie, pamięć o mojej rodzinie, pamięć o całej mojej historii. Drugim warunkiem jest odwaga i śmiałość.



Rozpoczynamy Drogę Krzyżową (fot. SW)



Kwiaty pod pomnikiem Jana Pawła II w imieniu pielgrzymów złożyli Maria Banaszek i dr Antoni Winiarski (fot. JM).

Po modlitwie pod pomnikiem św. Jana Pawła II udaliśmy się do autokaru, a przedstawiciele KIK w Katowicach poszli na zebranie w siedzibie tygodnika „Niedziela”.

Anna Wowra

Zdjęcia: Jan Mikos, Robert Prorok, Stanisław Waluś, Antoni Winiarski

Relacja Stanisława Latka z XXXVI Pielgrzymki Klubów Inteligencji Katolickiej na Jasną Górę 26 listopada 2016 roku oraz link do zdjęć z pielgrzymki autorstwa Antoniego Winiarskiego jest na stronie

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/rporkik.html>

Sprawozdanie ze spotkania przedstawicieli KIK-ów w Częstochowie 26 XI 2016 r.

Kierownictwo Porozumienia Klubów zaproponowało następujący porządek zebrania Prezesów Klubów po zakończeniu XXXVI Pielgrzymki na Jasną Górę (został on przed pielgrzymką przesłany drogą elektroniczną zainteresowanym):

1. Dzień Papieski w Klubach.
2. Informacja o kampanii „Przekażmy sobie znak pokoju”.
3. Najważniejsze ostatnie inicjatywy Klubów.
4. Spotkanie wiosenne Prezesów – gdzie i kiedy?
5. O czym za rok na Jasnej Górze?
6. Informacja ze spotkania ORRK 19 XI 2016 w Warszawie.
7. Sprawy różne.

Spotkanie odbyło się w siedzibie redakcji tygodnika „Niedziela”. Na początku wspomniano zmarłe ostatnio osoby: Jana Kumora z KIK w Olsztynie, Ryszardę Chamulę z KIK w Katowicach, Alicję Wójcicką z warszawskiego KIK, Jana Religę z KIK w Kędzierzynie-Koźlu.

Przedstawiciel KIK w Lubaczowie zgłosił wniosek, aby punkt 2. wycofać z porządku zebrania. Za wnioskiem było 7 przedstawicieli KIK-ów, przeciw było 7 przedstawicieli KIK-ów i 5 wstrzymało się od głosu. Prowadzący zebranie podjęli decyzję, aby tego punktu nie omawiać.

Ad 1) O przebiegu Dnia Papieskiego poinformowali przedstawiciele KIK w Lubaczowie, KIK w Chrzanowie, KIK w Myślenicach, KIK w Katowicach i KIK w Gorzowie Wielkopolskim (wspomniano też zmarłą Teresę Klimek).



Obrady Prezesów i przedstawicieli Klubów Inteligencji Katolickiej – prowadzi dr Antoni Winiarski (fot. SW)



Obrady Prezesów i przedstawicieli Klubów Inteligencji Katolickiej – referuje Krystyna Partuś (fot. AW).

Ad 3) O ostatnich inicjatywach Klubów poinformowali przedstawiciele następujących Klubów: KIK w Toruniu, warszawski KIK, KIK w Olsztynie, Szczeciński Klub Katolików, KIK w Chrzanowie, KIK w Poznaniu, KIK w Myślenicach.

Ad 4) Spotkanie wiosenne Prezesów może odbędzie się na wiosnę w ramach spotkania Pax Romana w Warszawie.

Ad 5) Być może gościem na pielgrzymce KIK-ów w listopadzie 2017 r. będzie Prymas Polski abp Wojciech Polak. W tej sytuacji zarówno tematyka spotkania, jak i dobór prelegenta pozostanie do skonsultowania z ks. Prymasem.

Ad 6) Informacje ze spotkania ORRK 19 XI 2016 w Warszawie przekazał dr Antoni Winiarski.

Ad 7) Pod koniec spotkania odwiedziła zebranych redaktor naczelna tygodnika „Niedziela” pani Lidia Dutkiewicz.



Lidia Dutkiewicz z nami (fot. SW).

Stanisław Waluś

Zdjęcia: Stanisław Waluś, Antoni Winiarski

Śp. Ryszarda Chamuła (20.03.1937 - 22.11.2016), członek Honorowy Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach, wieloletnia przewodnicząca Sekcji KIK w Siemianowicach Śl.

W dniu 26.11.2016, z dużą rzeszą parafian, odprowadziliśmy śp. p. Ryszardę Chamułową na miejsce wiecznego spoczynku.



Boże Narodzenie z wnuczkami 2007 (fot. JCh).



Boże Narodzenie 2009 (fot. JCh).

Pani Ryszarda odeszła do Pana 22.11.2016 r. Urodziła się 20.03.1937 r. Do KIK w Katowicach należała od maja 1981 r. (nr deklaracji 524). Była członkiem Zarządu KIK w Katowicach od 1992 r. do 2003 r., a w kadencji 1997 – 2000 pełniła funkcję wiceprezesa.

W tę działalność wkładała bardzo dużo wysiłku, zależało jej, by członkowie prawdziwie ubogacali się duchowo, a także poszerzali swoją wiedzę nie tylko teologiczną, ale też historyczną oraz właściwą ocenę obecnych wydarzeń w Polsce i na świecie. Była niestrudzona w „sianiu ziarna” – zależało jej by wszędzie szerzyć i zaszczepiać dobro i prawdę.

Myślała również o najmłodszym pokoleniu. Przez szereg lat organizowała atrakcyjne piel-

grzymki dla dzieci, gdzie starała się uczyć miłości do ojczyzny, kochać ludzi, zwierzęta i rośliny.

Były też spotkania opłatkowe, wielkopostne, które integrowały dziecięcą wspólnotę i ta grupa długo trzymała się razem. Wskazywała właściwą hierarchię wartości, mówiła – „co nie kosztuje – nie ma wartości.” Jej działalność zawsze była dogłębnie przemyślana, była wrogiem bylejakości. Odważnie wypowiadała swoje poglądy w różnych tematach, które nie zawsze były dobrze odbierane.



Od lewej: Małgorzata Piechoczek, Jadwiga Stanek.



Helena Piechoczek z wieńcem: OSTATNIE POŻEGNANIE OD ZARZĄDU KLUBU INTELIGENCJI KATOLICKIEJ W KATOWICACH.



Często pisała do urzędów państwowych, instytucji, redakcji – wyrażając i uzasadniając swoją opinię o obserwowanych faktach, m.in. parę lat temu starania o zmianę nazw ulic w naszym mieście – proroczo wyprzedzając obecną ustawę dekomunizacyjną. Sp. p. Ryszarda była znana w parafii ze zbierania podpisów pod licznymi petycjami. Sama dowcipnie mówiła o sobie, że będzie zapisana w pamięci ludzi, „jako ta od zbierania podpisów”.

Podziwiałam zawsze jej autentyczne zaangażowanie w każdą sprawę oraz konsekwentne doprowadzanie jej do końca.

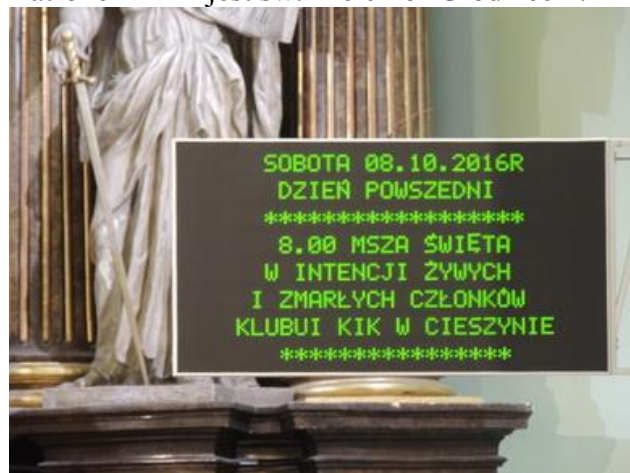
Wierzę, że wielkie zasługi tej bardzo skromnej i wysoce kulturalnej Osoby są dobrze zapisane w Niebie, u Boga Ojca.

Jadwiga Stanek

Zdjęcia: Jacek Chamuła, Helena Piechoczek, Małgorzata Piechoczek, Jadwiga Stanek

35 lat KIK w Cieszynie

Klub Inteligencji w Cieszynie rozpoczął działalność 18 września 1981 r. Mszą św., którą odprawił ks. Józef Danch, pierwszy kapelan Klubu. Patronem KIK jest św. Melchior Grodziecki.



W kościele św. Marii Magdaleny w Cieszynie.

W ramach obchodów Jubileuszu 35-lecia były rekolekcje oraz Msza św. w kościele św. Marii Magdaleny i sesja naukowa w Domu Narodowym w Cieszynie. Mszy św. przewodniczył ks. dr Marek Studenski a liturgię uświetnił chór Lutnia. Podczas sesji naukowej można było obejrzeć obrazy Stefanii Bojdy.



Msza św. za żywych i zmarłych członków KIK.



Wspólnota Klubu Inteligencji Katolickiej w Cieszynie.

Sesję naukową poprowadził Piotr Tomica. Pierwszy referat, „Rola Klubów Inteligencji Katolickiej we współczesnej Polsce”, wygłosił ks. kan. Jacek Gracz, proboszcz parafii św. Marii Magdaleny. Za ważne zadanie Klubów uznał formację rodzin.

Pani Henryka Pelucha, prezes cieszyńskiego KIK, przedstawiła historię Klubu.



Prof. Katarzyna Olbrycht i prezes Henryka Pelucha.



Prezes KIK w Cieszynie Henryka Pelucha.

Życzenia składały osoby i organizacje, m.in. burmistrz Cieszyna, starosta cieszyński, Andrzej Sikora (był posłem, wojewodą bielskim i dyrektorem oddziału IPN w Katowicach), Akcja Katolicka. Antoni Winiarski (członek Zarządu KIK w Katowicach i przewodniczący Porozumienia Klubów Inteligencji Katolickiej w Polsce) życzył cieszyńskiemu KIK wielu lat dalszej owocnej pracy ku pożytkowi Kościoła, społeczności lokalnej i naszej Ojczyzny. Przypomnił, że osoba śp. ks. Józefa Dancha łączy Kluby cieszyński i katowicki. Ks. Józef Danch, gorliwy kapłan, zginął w wypadku samochodowym w Starych Panewnikach 10 sierpnia 1982 r. w niewyjaśnionych okolicznościach. Antoni Winiarski przywołał sugestię jednego z założycieli katowickiego KIK Stanisława Kruszyńskiego, który zaproponował, aby poczynić starania o beatyfikację śp. ks. Józefa Dancha. Gdyby takie działania zostały zainicjowane przez cieszyński KIK, to KIK katowicki by w nich uczestniczył.



Wiceprezes KIK Piotr Tomica i BBM Orchestra.

Drugi wykład, „Życie – radosna samorealizacja, czy trudne zmagania?”, wygłosił ks. Tomasz Sroka, dyrektor Liceum Katolickiego w Cieszynie. Prelegent zwrócił uwagę na różne postawy względem drugiego człowieka, a szczególnie na niebezpieczeństwo egoizmu. Życie jest darem od

Boga, dlatego warto popatrzeć na swoje życie z perspektywy wiary.

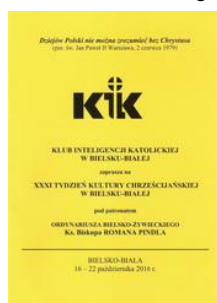
Następnie prof. Katarzyna Olbrycht została uhonorowana jednym z obrazów Stefanii Bojdy, a Kazimierz Józef Węgrzyn deklamował swoje wiersze.

Na zakończenie wysłuchaliśmy utworów i piosenek w wykonaniu „BBM Orchestra” działającej przy Domu Narodowym.

Link do zdjęć z Jubileuszu jest w Kronice <http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/kro16.html> (8.10.2016)

Tekst i zdjęcia Antoni Winiarski

XXXI Tydzień Kultury Chrześcijańskiej w Bielsku-Białej



Odbył się od 16 do 22 października 2016 r. Hasło XXXI TKCh było następujące: „Dziejów Polski nie można zrozumieć bez Chrystusa” (por. św. Jan Paweł II Warszawa 2 czerwca 1979). Niżej podaję wybrane punkty programu.

16 X w Katedrze Św. Mikołaja była sprawowana Msza św. inauguracyjna. Przewodniczył ks. bp Tadeusz Rakoczy. W Kurii Biskupiej prof. dr hab. Krzysztof Ożóg (Uniwersytet Jagielloński) miał wykład „Chrzest Polski i jego konsekwencje dziejowe”.

17 X prof. dr hab. Zdzisław Jan Ryn (Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego) miał wykład „Ignacego Domeyki droga do świętości”, a w Kościele Trójcy Przenajświętszej odbył się koncert Zespołu „Dzień Dobry”.

18 X Janusz Kohut i Józef Broda koncert „Muzyka serca i rozumu”.

19 X ks. bp dr Adrian Korczago (Kościół Ewangelicko-Augsburski) miał wykład „Chryścocentrycznie zorientowana duchowość ewangelicka i jej znamienici reprezentanci w dziejach Polski”.

20 X w Katedrze Św. Mikołaja Mszy św. dziesięciny za 35 lat działalności KIK w Bielsku-Białej przewodniczył Ks. Biskup Roman Pindel.

21 X ks. dr Szymon Tracz miał wykład „Majestat i splendor - tajemnice polskiej sztuki romańskiej (X-XIII w.)” i odbył się koncert zespołu „Factory of Blues”.

22 X XXXI TKCh zakończyła Msza św. w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Program Tygodnia jest na stronie KIK w Bielsku-Białej:

<http://www.kik.bielsko.opoka.org.pl/>.

Piotr Witkowski

Klub Inteligencji Katolickiej w Myślenicach - działalność pod koniec roku 2016

Od 9 do 23 października 2016 r. odbył się XXIII Tydzień Kultury Chrześcijańskiej w Myślenicach. Motto tegorocznego Tygodnia brzmiało: „Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny” (Łk 6,36). Obszerny program Tygodnia jest przedstawiony na stronie <http://sanktuarium.myslenice.pl/xxiii-tydzien-kultury-chrzeszczijanskiej/>, a organizatorami byli: Klub Inteligencji Katolickiej w Myślenicach, Urząd Miasta i Gminy w Myślenicach, Starostwo Powiatowe w Myślenicach, Parafia Narodzenia NMP w Myślenicach, Parafia pw. Świętego Franciszka z Asyżu w Myślenicach, Parafia pw. Świętego Brata Alberta w Myślenicach, Domowy Kościół i Odnowa w Duchu Świętym.

W niedzielę 9 października w ramach XVI Dnia Papieskiego „Bądźcie świadkami miłosierdzia” w Sanktuarium Maryjnym przez cały dzień kwetowała młodzież zbierając na fundusz stypendialny Fundacji „Dzieło Trzeciego Tysiąclecia”.

W myślenickim klubie powstała Sekcja Tradycji Katolickiej, która zajęła się przygotowaniem zainteresowanych osób do słuchania Mszy Świętej, odprawianej w rycie nadzwyczajnym, tzw. rycie trydenckim lub przedsoborowym. Owocem spotkań była Msza Święta trydencka odprawiona w pierwszą niedzielę Adwentu (27 XI 2016) o godz. 11.30 w kościele Świętego Jakuba na Stradomiu.

Zbigniew Syrek

Śp. dr n. hum. mgr lic. teologii Alina Wóycicka

19 listopada 2016 roku w wieku 72 lat odeszła do Pana śp. dr Alina Wóycicka. Została pochowana w grobie rodzinnym na Starych Powązkach.

Była członkiem zwyczajnym warszawskiego Klubu Inteligencji Katolickiej i przewodniczącą Sekcji Ewangelicznej KIK-u. Ukończyła Katolicki Uniwersytet Lubelski, a doktorat z psychologii uzyskała na Uniwersytecie Kardynała Stefana

Wyszyńskiego w Warszawie. Angażowała się w warszawskim oddziale Polskiego Towarzystwa Psychologicznego.



Śp. dr Alinę Wóycicką poznałem podczas plennego spotkania Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich w Warszawie 20 kwietnia 2013 r. W naszych wystąpieniach pokazaliśmy różne drogi rozwoju więzy z Maryją w warszawskim i katowickim KIK. Panią Alinę zapamiętałem jako sympatyczną i ciepłą osobę o dużym potencjale intelektualnym. Zdjęcia powyżej zostały zrobione podczas tego spotkania.

Antoni Winiarski

Śp. mgr inż. Jan Kumor 15.06.1926 – 15.11.2016

15 listopada 2016 r. zmarł mgr inż. Jan Kumor, Honorowy Prezes Klubu Inteligencji Katolickiej w Olsztynie. Uroczystościom pogrzebowym przewodniczył abp Edmund Piszcz.



Antoni Winiarski i Jan Kumor. Hubertówka, Kudypy. 12.08.2005. Pielgrzymka KIK w Katowicach – spotkanie z WKK.



Jan Kumor. Gietrzwałd. 6.05.2006. Spotkanie z okazji wykładu Antoniego Winiarskiego dla WKK.

Klub Inteligencji Katolickiej w Olsztynie został zawieszony podczas stanu wojennego, a decyzją prezydenta Olsztyna Marka Różyckiego z 1 kwietnia 1983 r., został rozwiązany. Po zakończeniu stanu wojennego władze nie zgodziły się na ponowną rejestrację KIK. Jednakże, dzięki inicjatywie i zaangażowaniu śp. Jana Kumora, w 1988 roku został zarejestrowany Warmiński Klub Katolików, którego śp. Jan Kumor był prezesem przez 18 lat. Śp. Jan Kumor organizował spotkania, prelekcje, rekolekcje, pielgrzymki krajowe i zagraniczne.



Jan Kumor i Wanda Czerwińska (obecny prezes KIK w Olsztynie). Gietrzwałd. 23.10.2010. Spotkanie prezesów KIK.

Śp. Jan Kumor urodził się koło Bochni. Studiował w Wyższej Państwowej Szkole Gospodarstwa Wiejskiego w Cieszynie, na której bazie w 1950 r. utworzono Wyższą Szkołę Rolniczą w Olsztynie. Tam studiował na Wydziale Rolniczym. Po ukończeniu studiów był przez 3 lata asystentem w Katedrze Żywienia Zwierząt, a następnie, aż do emerytury, pracował w Wojewódzkim Zjednoczeniu Państwowych Gospo-

darstw Rolnych w Olsztynie. Bardzo przeżył upadek PGR-ów w latach 90-tych. Pomagał dzieciom w PGR organizując konkursy biblijne i spotkania z dziećmi i młodzieżą.

Działał w Warmińsko-Mazurskim Kole Macieży Ziemi Cieszyńskiej i był prezesem Regionalnego Koła Stowarzyszenia Absolwentów Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego Olsztynscy Cieszynianie. Przez 2 lata współpracował z „Posłańcem Warmińskim”.

Jolanta Malusiak, członek olsztyńskiego KIK, tak Go wspomina. *Pewnego razu w gablocie ogłoszeń przy katedrze św. Jakuba w Olsztynie, znalazłam zaproszenie na spotkania WKK, które odbywały się w każdy poniedziałek o godz. 17. Pan Jan obserwował moją osobę i zaprosił na następne spotkania. Byłam świeżo po ukończeniu teologii w Instytucie Kultury Chrześcijańskiej w Olsztynie. Ucieszyłam się, że znalazłam swoje miejsce w posługiwaniu na rzecz Kościoła, Boga, Ojczyzny i człowieka. Pan Jan okazał się takim duchowym ojcem, który nauczył mnie miłości do Ojczyzny i Kościoła poprzez liczne pielgrzymki po Polsce. Nauczył mnie znać i cenić „Ojcowiznę”, czyli dom rodzinny.*

Był osobą zawsze skromną, pokorną, a zarazem ciepłą, ale i wymagającą wobec siebie i każdego z nas. Dzięki Panu Janowi poznałam wielu przyjaciół wśród KIK w całej Polsce, z którymi utrzymuję kontakt do dzisiaj. Widziałam, jak ceni każdego człowieka, bez względu na pochodzenie czy wyznanie, a ludzie Go za to cenili i kochali. Kiedy choroba Go zmoęła, powoli i skromnie przygotowywał się do odejścia do „Domu Ojca”.

Śp. Jana Kumora spotykałem i korespondowałem z nim z okazji naszej działalności w Porozumieniu Klubów Inteligencji Katolickiej w Polsce. Pomógł katowickiemu Klubowi zorganizować pielgrzymkę na Warmię w 2005 r. Był bardzo przywiązany do tradycji Kościoła i całym sercem oddany sprawom Warmińskiego Klubu Katolików.

Antoni Winiarski

Zmarła śp. Teresa Klimek

Teresa Klimek zmarła 29 grudnia 2013 r. Urodziła się 11 października 1929 r. w Hrubieszowie, w Gorzowie Wielkopolskim mieszkała od 1953 r.

W latach 70. XX wieku była współzałożycielką i działaczką KIK-u w Gorzowie Wlkp., który początkowo działał nielegalnie. Od 1998 r. była prezesem KIK-u. Od 1988 r. była współorganiza-

torem Dni Kultury Chrześcijańskiej. Od 1980 r. zaangażowała się w działalność NSZZ „Solidarność”. Od 15 grudnia 1981 r. do 27 czerwca 1982 r. była internowana, najpierw w Poznaniu, potem w Gołdapi. Po uwolnieniu działała w diecezjalnym Komitecie Pomocy Podziemnej „Solidarności”.

Więcej:

<http://www.gazetalubuska.pl/wiadomosci/gorzow-w-wielkopolski/art/7988169,zmarla-teresa-klimek-honorowa-obywatelka-gorzowa,id,t.html>
<https://ekai.pl/diecezje/zielonogorsko-gorzowska/x74101/gorzowianie-pozegnali-sp-terese-klimek-zmarla-prezes-kik/>
<http://zgg.gosc.pl/doc/1828053.Zmarla-Teresa-Klimek>



Teresa Klimek: „Przejsz przez hałas w ciszy”, Zapisy wydane po śmierci Autorki dzięki staraniom Jej przyjaciół i zebrane w trzech rozdziałach: Wiara, Nadzieja, Miłość.

W ostatnim rozdziale na stronie 35 jest określenie pojęć: eros, filia i agape.

W biuletynie Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach, nr 8 (260) z 15.08.2013 na str. 9 został zamieszczony artykuł Roberta Proroka pt. „Założycielka KIK w Gorzowie Wielkopolskim - Honorowym Obywatelom Gorzowa Wielkopolskiego”.

Stanisław Waluś

Klub Inteligencji Katolickiej w Gorzowie Wlkp., ul. Obotrycka 10, 66—400 Gorzów Wlkp.

Klub Inteligencji Katolickiej w Gorzowie Wlkp. jest pełen uznania dla postawy w duchu Miłosierdzia wyrażonej w akcji „Przekażmy sobie znak pokoju” i kierowanej do środowisk LGBT. Nieokazywanie niechęci i odrzucenia dla ludzi o odmiennej orientacji seksualnej nie oznacza podzielenia ich postaw i poglądów. Jednak każdy człowiek jest godzien poszanowania, choć niekoniecznie pojednania, poprzez przekazanie gestu znaku pokoju i wysłuchania jego racji. Kierując się powyższą intencją wspieramy Klub Inteligencji Katolickiej w Warszawie przekazując jednocześnie znak pokoju siostronom i braciom z klubów w Katowicach i w Poznaniu.

Prezes – Jolanta Mijas-Król

Uchwała nr 12/KIK/Z/2016
Zarządu Klubu Inteligencji Katolickiej
w Opolu

z dnia 21.11.2016 r.

Zarząd Klubu Inteligencji Katolickiej w Opolu na posiedzeniu w dniu 21.11.2016 r. wyraża poparcie dla Oświadczenia zarządu KIK w Poznaniu z dnia 24.10.2016 r. w sprawie udziału warszawskiego KIK w kampanii organizowanej przez środowiska LGBT pod nazwą „Przekażmy sobie znak pokoju”

Uchwałę podjęto jednogłośnie.

PREZES KLUBU
Antoni Duda

Otrzymują do wiadomości:

- KIK w Poznaniu
- Rada Porozumienia Klubów

W biuletynie „Dlatego” nr 10 (298) z 2 X 2016 r. na str. 13-14 został zamieszczony „Apel do Klubów Inteligencji Katolickiej w Polsce” Zarządu Klubu Inteligencji Katolickiej w Mielcu.

W biuletynie „Dlatego” nr 11 (299) z 19 XI 2016 r. na str. 2 zostało zamieszczone „Stanowisko Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach w sprawie kampanii «Przekażmy sobie znak pokoju»”.

W biuletynie „Dlatego” nr 11 (299) z 19 XI 2016 r. na str. 13-14 zostało zamieszczone „Oświadczenie” Klubu Inteligencji Katolickiej w Poznaniu.

Moim zdaniem

Moim zdaniem ma rację Franciszek Kucharczak, który w felietonie „Szczęśliwy podział” zamieszczonym w Gościu Niedzielnym nr 50 z 11 XII 2016 r. na str. 39 napisał:

„Polacy są podzieleni – ubolewają „autorytety”. A owszem. Polacy klócą się o wiele rzeczy, o które świat się nie klóci – o aborcję, In vitro, seksedukację, homozwiązki, homośluby, gender, eutanazję i inne takie. Polacy nie są jak, dajmy na to, Holendrzy czy inni Belgowie, którzy te rzeczy zgodnie uważają za prawa człowieka. (...)”

Skąd się to bierze, że tam w tych sprawach panuje jedność, a u nas podział? I gdzie przebiega linia tego podziału? Śmiem twierdzić, że Polacy z grubsza dzielą się na tych, którzy oglądają, dajmy na to, TVN, i na tych, co korzystają, na

przykład, z TV Trwam. Dzielą się na słuchaczy takich stacji jak TOK FM i na odbiorców Radia Maryja. Podział przebiega między czytelnikami „Gazety Wyborczej” i „Newsweeka” a czytelnikami m.in. „Gościa Niedzielnego”. Chyba to jest główne źródło podziału, bo, nie czarujmy się, ludzie myślą to, co czytają, słuchają i oglądają. „Własne poglądy” są z reguły sumą poglądów, które przyjęło się od kogoś innego. (...)”

Co robić? Proponuję czytać jeden z dzienników (lub obydwu): „Nasz Dziennik”, „Gazeta Polska Codziennie”, przynajmniej jeden z tygodników katolickich: „Gość Niedzielny”, „Niedziela”, „Idziemy”, „Przewodnik katolicki” i „Źródło” oraz jeden z tygodników świeckich: „wSieci”, „Tygodnik Solidarność”, „Do Rzeczy”, „Gazeta Polska”, „Warszawska Gazeta”.

Stanisław Waluś

Ś T P

10 kwietnia 2010 – Smoleńsk



Tablica na kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bielsku-Białej – 18 sierpnia 2012 r.

Izabela Tomaszewska
Dyrektor protokołu
w Kancelarii Prezydenta RP

Pracowała w Biurze Prasowym L. Kaczyńskiego, gdy był prezydentem Warszawy. W Kancelarii Prezydenta została najbliższym współpracownikiem Marii Kaczyńskiej, której pomagała w organizowaniu konferencji, wywiadów oraz akcji społecznych. Absolwentka Uniwersytetu Warszawskiego. Miała 55 lat.

Gość Niedzielny, 18 IV 2010, str. 24

Kto się boi ekshumacji

Rozpoczęły się ekshumacje ofiar katastrofy z 10 kwietnia 2010 r. Miniony tydzień, bolesny dla rodzin, pokazał, że w sprawie Smoleńska mamy do czynienia z niezmienną od lat medialną nawałnicą. Znowu najgłośniej krzyczą ci, którzy powinni milczeć. Muszą być naprawdę spanikowani. (...) Taki Bronisław Komorowski najpierw w Onecie wypalił: „Gdyby zbudować wątek np. o ingerencji Marsjan w katastrofę smoleńską, to co – następną ekshumację ktoś zażąda?”. (...)

Inny z byłych prezydentów schodzi jeszcze głębiej, do samej zęzy publicznego dyskursu. „Są takie choroby, że ktoś lubi w tych umarlakach grzebać. Trzeba to zrozumieć, ale ja nie mam na to ochoty. I to za nasze pieniądze on sobie przyjemność znalazł!” – mówił Lech Wałęsa na spotkaniu KOD i „Gazety Wyborczej” w Rzeszowie. (...)

5 FAKTÓW o ekshumacjach

1. Ekshumacje i sekcje zwłok ofiar są konieczne w śledztwie prowadzonym w sprawie podejrzenia przestępczego doprowadzenia do śmierci. Wymaga tego kodeks postępowania karnego. Jeśli prokuratorzy zdecydowaliby się zakończyć postępowania bez ekshumacji, naraziliby się na zarzut niedopełnienia obowiązków, zagrożony karą do 5 lat pozbawienia wolności.

2. To wojskowi prokuratorzy w 2010 r. zrezygnowali z przeprowadzenia sekcji zwłok na potrzeby prowadzonego przez siebie śledztwa i zezwolili na pochówki ofiar bez wymaganych dokumentów medycznych. To ministrowie – Ewa Kopacz i Tomasz Arabski – przekazywali rodzinom informacje, że trumny już nigdy nie będą otwarte.

3. Sekcje przeprowadzi zespół 14 biegłych, w tym 7 wybitnych światowych ekspertów, profesorów z instytutów naukowych w Danii, Portugalii, Szwajcarii i Wielkiej Brytanii. Część z nich prowadziła sekcje zwłok ofiar zamachu na malezyjskiego boeinga zestrzelonego nad Ukrainą.

4. Nie jest prawdą, że prokuratura kieruje się poszukiwaniem dowodów na wybuch w samolocie. Równie dobrze mogą odnaleźć dowody wybuch wykluczające. Śledczy postawili biegłym następujące zadania: określenie

przyczyny zgonu i okoliczności powstania obrażeń, zweryfikowanie rosyjskich badań sekcyjnych (większość zawierała błędy bądź fałszerstwa), a także określenie tożsamości wszystkich szczątków ofiar.

5. Próbkę pobrane z ciała ofiar zostaną podane badaniom genetycznym, toksykologicznym, histopatologicznym i fizykochemicznym.

(...) Małgorzata Wypych, wdowa po Pawle Wypychu, ministrze w Kancelarii Prezydenta za Lecha Kaczyńskiego: „Myślę, że niewyjaśnienie do końca katastrofy smoleńskiej będzie bezczeszczeniem pamięci ofiar” (TVP Info).

Marek Pyza, Marcin Wikło, wSieci, 47 (208), 21-27 XI 2016, str. 34-36

Kto zadał ten ból

Mało kto przypuszczał, jak szybko potwierdzi się konieczność przeprowadzenia ekshumacji wszystkich ofiar katastrofy smoleńskiej. Fakt, że w grobie Piotra Nurowskiego nie spoczywa jego ciało, zaskoczył nawet samych prokuratorów. (...)

Co dziś powie rodzinie Piotra Nurowskiego rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar, który kręcił prawnicze piruety, by zdeprecjonować zapisy Kodeksu postępowania karnego? Jakim mądrym bon motem popisie się Bronisław Komorowski, jeszcze niedawno próbujący ośmieszać działania prokuratury opowieściami o kosmitach?

Tusk, Kopacz, Arabski, Seremet, Parulski, Szelaż – to nazwiska najważniejszych ludzi, którzy nie dopuścili do otwarcia trumien w Polsce. To oni odpowiadają za siódmy rok bólu i niepewności w Polsce. (...)

Marek Pyza, wSieci, nr 50 (211), 12-18 XII 2016, str. 3

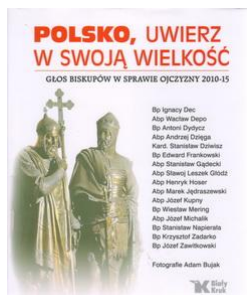
Brak słów...

Kolejne ekshumacje ofiar katastrofy smoleńskiej są dowodem, jak bardzo taki krok był potrzebny. Mimo to niektóre środowiska wciąż protestują. I to w niewybredny sposób. (...)

Agata Puścikowska, Gość Niedzielny, nr 51, rok XCIII, 18 XII 2016, str. 9

Stanisław Waluś

Warto przeczytać szczególnie



Polsko, uwierz w swoją wielkość
Głos biskupów w sprawie Ojczyzny 2010-15
Biały Kruk, Kraków 2015
www.bialykruk.pl
Tel. do wydawnictwa: 12 254 56 02, 12 260 32 90

Rozdział 2 Odpowiedzialność władzy

Abp Stanisław Gądecki

Władza dobra i zła

Podczas dzisiejszej Eucharystii wnosimy nasze modlitwy za pierwszych polskich władców z dynastii Piastów (...)

Władców nazywamy złymi – uczy św. Tomasz z Akwinu – kiedy starają się nie dopuścić do tego, aby ich poddani stali się cnotliwi, bo wtedy nie zniesliby ich niegodziwego panowania. Żli władcy zabiegają o to, aby pomiędzy rządzonymi panowała nieprzyjaźń, kiedy bowiem jeden drugiemu nie ufa, nie mogą niczego podejmować przeciwko panowaniu złych. Żli władcy zabiegają o to, aby ich poddani nie stali się ludźmi silnymi ani bogatymi, podejrzewają ich bowiem – według przewrotności własnego sumienia – a ponieważ sami używają bogactwa dla szkodenia, obawiają się, żeby siła i bogactwo poddanych im nie zaszkodziły” (por. Tomasz z Akwinu, *O władzy*). (...)

Ludzie poddani władzy nie są w żaden sposób zwolnieni z odpowiedzialności wobec prawa Bożego. Z tej odpowiedzialności nie zwalnia żadna ustawa przeciwna Bożemu prawu. Świadomość tego, że nie wolno podporządkowywać się bezbożnym ustawom, doprowadziła kiedyś do powstania machabejskiego i wyraźnego postawienia sprawy przez Matatiasza: „Jeżeli nawet wszystkie narody, które mieszkają w państwie podległym królewskiej władzy, na znak posłuszeństwa swemu królowi odstąpiły od kultu swych ojców i zgodziły się na jego nakazy, to jednak ja, moi synowie i moi krewni będziemy postępować zgodnie z przymierzem, które zawarli nasi ojcowie. Niech nas [Bóg] broni od przekroczenia prawa i jego nakazów! Królewskim rozkazom nie będziemy posłuszni i od naszego kultu nie odstąpimy ani na prawo, ani na lewo” (1 Mach 2,19-22).

*Homilia w katedrze poznańskiej, 17 listopada 2013. Str. 131-137
Wybrał Stanisław Waluś*

300

300 numerów biuletynu KIK w Katowicach „Dłatego”

1. Wprowadzenie
2. Pierwszy numer
3. Autorzy
4. Sygnatariusze
5. Notatki o zmarłych
6. Ocena

1. Wprowadzenie

Pierwszy numer biuletynu „Dłatego” ukazał się 29 września 1990 roku z inspiracji Józefa Buszmana – ówczesnego prezesa KIK w Katowicach. Pierwsze numery liczyły 2 strony i redaktorami byli Krystyna Cholewa i Stanisław Waluś. Wydawane były nieregularnie (29 IX 1990, 9 XII 1990, 10 III 1991, 19 V 1991, 16 X 1991, 16 XII 1991, 12 IV 1992). Do redakcji biuletynu nr 8 (16 V 1992) dołączyła Marta Łabno. Od numeru 9-12 z 25 XII 1992 biuletyn był redagowany przez Martę Łabno i Stanisława Walusia. Marta Łabno była redaktorką do śmierci 14.11.2004 r. i potem Stanisław Waluś redagował samodzielnie. Do redagowania numeru 10-11 (166-168) z 25.12.2005 włączyła się Barbara Kwaśnik i jest redaktorką do dziś. Od numeru 1 (253) z 6.01.2013 do redakcji dołączyła Lidia Kania – do numeru 12 (276) z 8.12.2014. W numerze 11 (287) z 22.11.2015 dołączył do redakcji Jan Świtkowski. Od numeru 9 (81) z 16.09.1998 podawano nakład i wynosił on 350 (niekiedy 400 lub więcej).

Od uzyskania numeru ISSN 2081-6367 „Dłatego” ukazuje się zawsze co miesiąc w liczbie 350 egzemplarzy, a od numeru 5 (293) z 3.5.2016 w liczbie 340 egzemplarzy. Jest wysyłany przede wszystkim do sekcji KIK-u w Katowicach dla członków, do Klubów Inteligencji Katolickiej w Polsce, środków społecznego przekazu, Kurii w Katowicach i w Gliwicach (dla księży biskupów i dla księży dziekanów). Biuletyn można przeczytać w wersji drukowanej w Bibliotece Narodowej, Bibliotece Jagiellońskiej, Bibliotece Śląskiej i Bibliotece Uniwersytetu Wrocławskiego, a w formie elektronicznej na stronie internetowej KIK w Katowicach oraz

na stronie Śląskiej Biblioteki Cyfrowej <http://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/260681>.

W biuletynie zawarte są stałe działy, jak i przedstawiane są sprawy bieżące (zarówno ogólnopolskie, jak i dotyczące działalności KIK w Katowicach: sprawozdania ze spotkań oplatkowych, Walnych Zebrań Delegatów, rekolekcji, pielgrzymek i zebrań Zarządu). Teksty przygotowuje redakcja oraz piszą czytelnicy. Opracowując niżej podane zestawienia nie miałem dostępu do biuletynów od numeru 16 do 52, 69, 70, 71.

2. Pierwszy numer „Dlatego”



Do redagowania biuletynu KIK w Katowicach zachęcił mnie Józef Buszman w 1990 roku, który był prezesem podczas IV kadencji (22 I 1989 do 20 I 1991) – ja byłem członkiem Zarządu. Do dziś pamiętam, jak objaśniał zaproponowany przez siebie tytuł

i jego grafikę. Dlatego – to znaczy dla Chrystusa. W środku tytułu jest litera t w kształcie krzyża. Po lewej stronie słowo dla – to znaczy, że nasz biuletyn jest dla Niego – dla Chrystusa. Po prawej stronie stylizowanej litery t są litery ego – czyli „ja”. Ja stoję pod krzyżem, aby być dla Chrystusa.

Pierwszy numer redagowałem z Krystyną Cholewą – członkiem Zarządu KIK w Katowicach. Pisałem biuletyn na maszynie do pisania i powieślałem na kserografie. Pierwszy liczył 2 strony i miał datę 29 września 1990 r. Zaczynał się od krótkiego tekstu Józefa Buszmana, który przytaczam w całości:

Coraz więcej ludzi jest zdezorientowanych, ponieważ wszystkie siły polityczne powołują się na naukę społeczną Kościoła Katolickiego. DLATEGO powinniśmy dążyć do określenia naszej tożsamości, bo tylko człowiek świadomy wartości, które stara się realizować w swoim życiu, jest zdolny do wyboru.

Źródłem naszych wartości jest Miłość, uosobieniem której jest Jezus Chrystus, a Krzyż Jego naszą Prawdą i Drogą. Nasz Mistrz nie obiecywał nam raju na ziemi, ale przepowiadał, że zawsze będziemy „znakiem sprzeciwu”.

Józef Buszman
Prezes KIK-u w Katowicach

Pozostałe teksty:

- 1) SPOTKANIE RADY POROZUMIENIA KIK Warszawa, 8 i 9 IX 1990
- 2) Zainteresowanym Synodem Planarnym polecamy:
- 3) OŚWIADCZENIE Zarządu Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie z dnia 25 lipca 1990 r.
- 4) „GAZETA WYBORZA” ZAPRASZA ... Telefoniczne opinie społeczne (...)
- 5) LISTY CZYTELNIKÓW Zachęcamy Państwa do pisania do nas listów na tematy klubowe. (...)
- 6) Łk 9, 18-20

3. Autorzy

Niżej zamieszczam nazwiska autorów publikacji w biuletynie, które nie są przedrukami z innej prasy. Ze względu na różnorodność formy tekstu (artykuł, felieton, wiersz, życzenia) nie jest możliwe zakwalifikowanie w sposób jednoznaczny wszystkich utworów. Za autorów publikacji w biuletynie uznałem np. osoby, które nadesłały życzenia z okazji świąt czy jubileuszu i zostały one w biuletynie opublikowane. Nie wspominam autorów listów będących odpowiedziami na nasze stanowiska, oświadczenia, apele, które zostały opublikowane w „Dlatego”, a przysłyły do nas np. z Watykanu, Sejmu, Senatu. Stanowiska, oświadczenia, apele KIK w Katowicach za lata 2010-2015 zostały zebrane w biuletynie jubileuszowym – nr 10 (286) z 17 X 2015 r.

Teksty

Adamczyk Sławomir, Adamski Jan, Bednarz Aleksandra, Bender Ryszard, Bendkowska Maria Magdalena, Bernacka Magdalena, Bochniarz Antoni, Bodnar Krystyna, ks. Józef Brom, Brzezińska Justyna – Czad, Ks. Buchenfeld Jarosław, Burszka Jacek, Buszman Józef, Cenian Adam, Chamuła Ryszarda, Chłopek Aleksander, Chmielowski Jerzy, Chmielowska Jadwiga, Chmielowa Emilia, Cholewa Andrzej, Cholewa Zofia, Cholewa Krystyna, bp. Cichy Stefan, Ciesielska-Dziadkiewicz Grażyna, Czyżo Emanuel – Kanada, Czerwińska Małgorzata, Czerwińska Wanda, Dacy Janina, Darlewska Krystyna, Dawidowski Andrzej, Dębski Marek, Dietrych Janusz, Dobrowolska Maria, Dolinkiewicz Jerzy, Duda Czesław, Dylus Adam, Drzewiecka Małgorzata, Dziemba Józef, kard. Stanisław Dziwisz, ks. Gancarczyk Marek, Gawor Piotr, Gessing Ryszard, Giglok Dorota, Giza Tadeusz, Goc Wiesław, Gorszanów Adam, ks. Górecki Piotr, ks.

Górecki Zbigniew, bp. Górny Kazimierz, Grajewski Marcin – Argentyna, Grekowicz Łucja, Hallek Antoni, Hławiczka Andrzej, o. Krzysztof Homa SJ – USA, ks. Jeziorski Herbert, Iwińska Paulina, o. Janowski Roman SVD – Zambia, Jarczewski Andrzej, Jarosz Danuta, o. Jopek Stanisław SJ, Judka Andrzej, Kaczmarek Witold, Kamiński Kazimierz, Kasprzyk Jerzy, ks. Kempny Roman, Kempa Adam, Knapik Wiesława, Kocot Emilian, Koczyk Adam, Kogut Jerzy R., bp Jan Kopiec, Korczowska Anna, Koszulińska Romana, Kossuth Andrzej, ks. Kozyra Józef, Kralczyńska Elżbieta, Krompiec Michał, Król Elżbieta, Królikowska Janina, Kruszyńska Bogumiła, Kruszyński Stanisław – Holandia, Krzezińska Jadwiga, Krzyżaniak Stanisław, Krzyżanowski Reginald, abp Kupny Józef, bp. Kusz Gerard, Kwaśnik Barbara, Lachtara Zofia, Lasończyk Maria, Latek Stanisław, Legutko Stefania, Łabno Marta, Łabno Maryla, Łabno Zbigniew, bp Libera Piotr, Łoboda Anna, Łącka-Szczudło Hanka, Majka Arkadiusz – Bośnia i Hercegowina, Makurat Franciszek, Marek Łucja, bp. Mering Wiesław, Miazgowicz Halina, Miazgowicz Nina, abp Michalik Józef, Michczyński Adam, Mikiciuk Tadeusz, Mikos Jan, bp Artur G. Miziński, Mołędzki Tadeusz, ks. Mrozek Stanisław SJ, Muża Marianna, Nogaj Maria, Nowak Jarosław M., ks. Nowak Ryszard, Ogonowski Zbigniew, Olszewska Dorota, Olszewski Czesław, Omylińska Urszula, Omyliński Andrzej, Partuś Krystyna, Partuś Krzysztof, Piechoczek Helena, Piechoczek Małgorzata, Pillich Wojciech, Plewa Teresa, Pochopień Bolesław, Pokwap Mirosława, Pollak Rajmund, Pułka Andrzej, Puszczało Małgorzata, Rał Rajmund, Raś Joanna, Rataj Wanda, Ratuszna Alicja, Raźniak Ludmiła, Reznik Janusz, Roleder Krystian, Rozpłochowski Andrzej, Rożnowska Krystyna, Ryszka Czesław, Sablik Maciej, Sala Anna, Sala Wojciech, ks. Sepioło Artur, Sensuła Barbara, ks. Sierla Stanisław, Siuda Bożena, Skalska Danuta, Skoryna Jerzy, ks. Skubiś Ireneusz, abp Wiktor Skworec, Slenczek Inga, Smolik Marek, Smółka Jerzy, Sobczyk Danuta, Sołtysiak Małgorzata, ks. Spyra Marek, Stanek Jadwiga, Stanek Krystian, Stareczek Teresa, bp Stefanek Stanisław, Stąsiec Janina, Stąsiec Kazimierz, Strzelczyk Maria, Suchanek Krystyna, ks. Suchoń Andrzej, Syrek Zbigniew, Szeja T., Sznajder Jan, Szubert Klaudyna, Szweda Tadeusz, Szywacz Henryk, Szywacz Robert, Ślebarski Andrzej, Śliwa Anna, Świtalski Kazimierz, Świtkowski Jan,

ks. Talik Janusz, Thomas Andrzej, Tkocz Jan, Uniowski Józef, Wajda Maria, Waloszek Kazimierz, Waluś Barbara, Waluś Irena, Waluś Stanisław, Wawak Stanisław, Wawszczak Włodzimierz, Wieczorek Stefan, Wieloch Maria, Wilczek Inez, Wilkanowicz Stefan, Winiarska Anna, Winiarski Antoni, Winiarska Ewa, Wiszniowski Kazimierz, Witkowski Piotr, Wowra Anna, Woźna Danuta, ks. Wójcik Andrzej, Zabołotny Andrzej, Zajączkowski Witold, Zakrzewski Leszek, Zalewska Jolanta, Zdrzałek Jerzy, Zielonka Jerzy, Zięblińska Barbara, abp Zimoń Damian.

Zdjęcia

Bachniak Jacek, Burszka Jacek, Chamuła Jacek, Chłopek Aleksander, Cholewa Andrzej, Franiel Stanisław, Gawor Piotr, Głuszczyński Jan, Głuszczyńska Sabina, Grajewski Marcin, Jabłoński Marian, Kempa Wojciech, Krajewski Bogusław, Krupa Andrzej, Kwaśnik Barbara, Luty Michał, Łącka-Szczudło Hanka, Machnica Krzysztof, Mikos Jan, Ogonowski Zbigniew, Olszewska Dorota, Olszewski Czesław, Omylińska Urszula, Omyliński Andrzej, Partuś Krzysztof, Piechoczek Helena, Piechoczek Małgorzata, Pillich Wojciech, Plewa Andrzej, Płonka Zofia, Pollak Rajmund, Prorok Robert, Pułka Andrzej, Puszczało Marek, Rał Rajmund, Sala Anna, Sala Jan, Sala Wojciech, Sanocki Andrzej, Stanek Jadwiga, Staszalek Maria, Stemplewski Jerzy, Sznajder Jan, Świątkiewicz Wojciech, Tomaka Waldemar, Urbanowicz Piotr, Waluś Barbara, Waluś Stanisław, Winiarska Ewa, Winiarski Antoni, Załona Krystyna, Zieliński Zbigniew.

Rysunek

Sala Marta, Waluś Stanisław.

Plakat

Prorok Robert.

4. Sygnatariusze

W ostatnich latach w biuletynie zamieszczane są apele, stanowiska, protesty, oświadczenia. Ponieważ często lista sygnatariuszy jest dostępna (np. przez Akademicki Klub Obywatelski w Poznaniu), łatwo zobaczyć, jaka jest aktywność członków KIK w Katowicach w tej dziedzinie. Postanowiłem zestawić osoby mi znane, które są członkami KIK w Katowicach, są członkami innych KIK-ów i są sympatykami naszego KIK (np. publikowały w naszym biuletynie) i inne. Z góry przepraszam te osoby, które też podpisały, a ja do ich nazwisk nie dotarłem.

Jacek Bachniak, Aleksandra Bednarz, Marek Berezowski, Teresa Bermańska, Jacek Burszka, Jerzy Chmielewski, Jadwiga Chmielowska, Andrzej Cholewa, Robert Czerwiński, Wanda Czerwińska, Emanuel Czyżo, Andrzej Dawidowski, Jadwiga Dąbrowska, Jerzy Dąbrowski, Czesław Duda, Piotr Gawor, Julian Gembalski, Ryszard Gessing, Tadeusz Giza, Wiesław Goc, Karol Grandek, Zbigniew Jan Grzywna, Anna Hanak, Tadeusz Hanak, Antoni Hallek, Danuta Jarosz, Maria Judka, Stanisław Juraszek, Halina Kamionka-Mikuła, Dariusz Kania, Alicja Kasprzyk, Jerzy Kasprzyk, Eugeniusz Kosek, Joachim Kozioł, Elżbieta Kralczyńska, Anna Krompiec, Stanisław Krompiec, Henryk Krzysteczko, Maria Kubis, Jerzy Kuźnik, Robert Lachtara, Zofia Lachtara, Maria Lasończyk, Hanka Łącka-Szczudło, Henryk Małysiak, Zofia Miazgowicz-Cholewa, Ewa Miazgowicz-Grzywna, Janina Maria Miazgowicz, Jerzy Miazgowicz, Rafał Michalik, Adam Michczyński, Danuta Michczyńska, Jan Mikos, Lucjan Miozga, Maria Miozga, Tadeusz Mołędzki, Ferdynand Morski, Piotr Muskała, Zbigniew Ogonowski, Czesław Olszewski, Piotr Oślizło, Henryk Palus, Krystyna Partuś, Krystian Piechaczek, Wojciech Pillich, Teresa Piotrowska, Teresa Plewa, Bolesław Pochopień, Krystian Probierz, Robert Prorok, Andrzej Pułka, Rajmund Rał, Alina Rejman-Burzyńska, Marek Rosiak, Ryszard Roskosz, Rozpłochowski Andrzej, Krystyna Rożek-Lesiak, Jadwiga Julia Rudnicka, Andrzej Rylski, Czesław Ryszka, Artur Sepioło, Helena Smolik, Marek Smolik, Danuta Sobczyk, Małgorzata Sołtysiak, Jadwiga Stanek, Marek Sterczewski, Jan Sznajder, Janina Szymanowicz, Maria Szyrajew, Krzysztof Tytkowski, Alina Uniowska, Józef Uniowski, Piotr Urbanowicz, Urszula Urbanowicz, Irena Waluś, Stanisław Waluś, Marek Waniewski, Włodzimierz Wawszczak, Teodor Werbowski, Stefan Wieczorek, Maria Wieloch, Robert Więcek, Antoni Winiarski, Krystyna Wojciechowska, Witold Zajączkowski, Lesław Zakrzewski, Jolanta Zalewska, Barbara Ziolo, Krzysztof Ziolo, Janusz Żelezik.

5. Zmarli

W biuletynie „Dłatego” wspominaliśmy zmarłych. Przede wszystkim członków KIK w Katowicach, ale nie tylko. W kolejnych biuletynach w rubryce w czarnej ramce wspominaliśmy kolejne osoby, które zginęły w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem. Wspominaliśmy też osoby zasłużone

i znane w całej Polsce. W miarę możliwości wspominaliśmy też członków z innych Klubów w Polsce i na koniec osoby znane i bliskie członkom KIK w Katowicach, które nie były członkami naszego KIK. Opracowując to zestawienie nie miałem dostępu do biuletynów od numeru 16 do 52, 69, 70, 71. Przegląd jest zakończony na numerze 12 (300) z 25 XII 2016 r. Niektóre osoby są wymienione dwukrotnie, np. Henryk Mikołaj Górecki - nasz pierwszy Prezes i kompozytor znany nie tylko w Polsce.

Osoby zasłużone i znane w całej Polsce

Renata Zwoźniakowa – 6.01.1997
 Zbigniew Porczyński – 16.07.1998
 Zbigniew Herbert – 28.07.1998
 Jerzy Turowicz – 27.01.1999
 Ks. Andrzej Zuberbier – 27.06.2000
 Ks. Józef Tischner – 28.06.2000
 Dora Kacnelson – 23.07.2003
 Ks. Stanisław Tkocz – 13.11.2003
 Ryszard Kukliński – 11.02.2004
 Roman Ciesielski – 9.06.2004
 O. Jan Siemiński CSsR – 7.07.2004
 Zdzisław Szpakowski – 26.10.2006
 Antoni Heda „Szary” – 14.02.2008
 Mieczysław Albert Krąpiec – 9.05.2008
 Stelmachowski Andrzej – 6.04.2009
 Henryk Mikołaj Górecki – 12.11.2010
 Jerzy Skoryna – 28.12.2010
 Abp Józef Życiński – 10.02.2011
 Bp. Albin Małysiak – 16.07.2011
 Kard. Kazimierz Świątek – 21.07.2011
 Ks. Stanisław Sierła – 28.10.2011
 Wiesław Chrzanowski – 30.04.2012
 Józef Szaniawski – 4.09.2012
 Abp Ignacy Tokarczuk – 29.12.2012
 Prymas Józef Glemp – 23.01.2013
 Marek Skwarnicki – 12.03.2013
 Maria Okońska – 6.05.2013
 Kard. Stanisław Nagy – 5.06.2013
 Marianna Popiełuszko – 19.11.2013
 Wojciech Kilar – 29.12.2013
 Zbigniew Romaszewski – 13.02.2014
 Ks. Józef Wójcik – 16.02.2014
 Marek Nowakowski – 16.05.2014
 Wanda Błęńska – 27.11.2014
 Kazimierz Świtoń – 4.12.2014
 Kazimierz Janusz – 8.12.2014
 Jerzy Semkow – 23.12.2014
 Krzysztof Krauze – 24.12.2014
 Stanisław Barańczak – 26.12.2014
 Bogusław Nieznalski – 30.12.2014

Marian Jurczyk – 30.12.2014
Ks. Stefan Ryłko CRL – 2.01.2015
Tadeusz Konwicki – 7.01.2015
Danuta Michałowska – 11.01.2015
Ks. Tadeusz Ślipko SJ – 1.05.2015
Bp. Józef Pazdur – 7.05.2015
Krzysztof Kąkolewski – 24.05.2015
Bp Tadeusz Zawitkowski – 1.06.2015
Józef Cichy – 8.06.2015
S. Zofia Chomiuk – 4.10.2015
Lidia Kozubek – 10.10.2015
Ks. Edward Żmijewski – 10.11.2015
O. Zachariasz Jabłoński OSPPE – 26.11.2015
Ks. Andrzej Baczyński – 01.12.2015
O. Jan Góra – 21.12.2015
Elżbieta Duńska-Krzesińska – 29.12.2015
Roman Bartoszcze – 31.12.2015
Bogusław Kaczyński – 21.01.2016
Tomasz Surowiec – 24.01.2016
Jerzy Tomaszewski „Jur” – 26.01.2016
Maria Stypułkowska-Chojecka „Kama” -
05.02.2016
O. Leon Dyczewski OFMConv – 16.02.2016
Ryszard Bender – 26.02.2016
Maria Przybylska-Więckowska – 27.02.2016
Marian Zagórny – 29.02.2016
Aleksander Przygodziński – 2.03.2016
Elżbieta Pacuła – 7.03.2016
Ks. Jan Kaczkowski – 28.03.2016
Artur Górski – 1.04.2016
Elżbieta Dziębowska PS. „Dewajtis” – 4.04.2016
Zyta Gilowska – 5.04.2016
Władysława Papis – 16.04.2016
Andrzej Urbański – 20.05.2016
Maria Jedlińska-Adamus – 1.06.2016
Abp Zygmunt Zimowski – 12.07.2016
Iwo Pogonowski – 21.07.2016
Małgorzata Bartyzel 23.07.2016
Kard. Franciszek Macharski – 2.08.2016
Piotr Jania – 14.08.2016
Andrzej Kralczyński – 21.08.2016
Anna Maria Kurska – 25.08.2016
Aleksandra Olszewska – 2.09.2016
Józef Bandzo, ps. „Jastrząb” – 16.10.2016
Maciej Bednarkiewicz – 11.11.2016
ks. Emil Mroczek – 3.12.2016

Zmarli członkowie KIK w Katowicach

Maria Wasilewska – 14.08.1992
Emanuel Wilczek – 16.09.1992
Renata Zwoźniakowa – 6.01.1997
Zygmunt Bazieliuch – 7.01.1997
Aleksander Czacki – 01.1999

Janina Chmiel – 8.05.2001
Jan Chamuła – 1.04.2001
Helena Zielińska – 26.06.2001
Krystyna Jarocka – 26.01.2002
Andrzej Sobański – 27.02.2002
Henryk Dutkiewicz – 26.06.2002
Bolesław Jarocki – 22.02.2003
Jan Korczowski – 8.04.2003
Anna Skrzywan-Kosek – 18.12.2003
Henryk Knop – 19.06.2004
Marta Łabno – 14.11.2004
Antoni Szyszka – 14.03.2009
Jan Rychły – 10.06.2009
Jan Darlewski – 24.06.2009
Jadwiga Górniak – 28.09.2009
Krystyna Rożnowska – 3.05.2010
Władysław Miazgowicz – 23.06.2010
Jerzy Chmieliński – 26.06.2010
Henryk Mikołaj Górecki – 12.11.2010
Tadeusz Szweda – 17.12.2010
Ks. Stanisław Sierła – 28.10.2011
Czesława Dudzicz – 6.02.2012
Andrzej Łukasiewicz – 21.02.2012
Anna Nowina Konopczyna – 8.04.2012
Małgorzata Łukasik – 10.04.2012
Maria Dolinkiewicz – 17.07.2012
Zielonka Jerzy – 5.08.2012
Stanisław Krzyżaniak – 12.11.2012
Hubert Rak – 5.12.2012
Wiesława Knapik – 21.01.2013
Eugeniusz Leki – 4.09.2013
Franciszek Mańka – 21.11.2013
Ks. Herbert Hlubek – 20.12.2013
Urszula Szalajko – 14.01.2014
Paweł Grychtolik – 28.01.2014
Józef Dziemba – 5.08.2015
Zbigniew Łabno – 4.01.2016
Helena Witecka-Krenzel – 17.05.2016
Tadeusz Lipski – 20.05.2016
Ryszarda Chamuła – 22.11.2016

Zmarli z innych KIK-ów

Marian Dąbrowski – 30.05.2008
Stanisława Grabska – 13.11.2008
Jerzy Wocial – 31.05.2009
Andrzej Lewiński – 15.12.2011
Janina Królikowska – 12.01.2013
Adam Banaszkiwicz – 5.03.2013
Tadeusz Mazowiecki – 28.10.2013
Teresa Klimek – 29.12.2013
Ryszard Bender – 26.02.2016
Wacław Auleytner – 3.05.2016
Jan Kumor – 15.11.2016

Alina Wóycicka – 19.11.2016

Zmarli – znajomi członków i sympatyków KIK w Katowicach

Ks. Roman Kempny – 2.03.2002

Ks. Marian Przydacz – 23.03.2002

Tadeusz Zagajewski – 29.09.2010

Eugeniusz Wróbel – 15.10.2010

Wilibald Winkler – 31.10.2010

Mirosław Stroszyński – 28.06.2013

Bp Tadeusz Szurman – 30.01.2014

Helena Kozyra – 11.04.2015

Marek Waniewski – 6.06.2015

Bogusław Choina – 30.05.2016

Adam Kleiman – 26.09.2016

Karol Fajkis – 4.11.2016

Jeśli czytelnicy „Dłatego” chcieliby uzupełnić tę listę, proszę o informację na adres podany na ostatniej stronie.

Stanisław Waluś

In vitro

W krainie lodu



Kasia i Bogdan mają siedmioletniego syna i dwuletnią córkę. I jeszcze **dwadzieścia jeden embrionów w klinice, które od kilku lat pozostają w stanie zamrożenia**. Niedawno Kasia zdała sobie sprawę, że to przecież jej dzieci. Chciałyby jeszcze implantować jedno lub dwo-

je, lecz mąż nie wyraża zgody. Ich wzajemne relacje stają się coraz bardziej napięte... (...) „Mrozaki”, „eskimoski”, „maluchy na zimowisku”, „dzieci na Grenlandii” – jak je określają kobiety na różnych forach internetowych. (...) Skoro ludzkie życie liczy się od poczęcia, musimy być konsekwentni – mamy do czynienia z osobami ludzkimi; ich zniszczenie byłoby równoznaczne z morderstwem. I nie jest istotne, że ich życie biologiczne zostało zatrzymana na fazie kilku komórek – one są, istnieją, ich życie duchowe trwa, obdarzone zostały nieśmiertelną duszą. (...)

Ks. Andrzej Muszala, Gość Niedzielny, nr 51, rok XCIII, 18 XII 2016, str. 20-23

In vitro w polskim prawie

(...) Prawo regulujące kwestie sztucznego zapłodnienia przyjął Sejm poprzedniej kadencji 25

czerwca ubiegłego roku, głosami PO i PSL. Przygotował je rząd. Jest to jedna z najbardziej liberalnych regulacji w Europie. Pozwala na niszczenie ludzkich zarodków, ich selekcje czy in vitro dla osób homoseksualnych. (...)

Bogumił Łozinski, Gość Niedzielny, nr 51, rok XCIII, 18 XII 2016, str. 22-23

Ideologia gender

Nie narzucajcie LGBT naszym dzieciom

Petycja skierowana do osób odpowiedzialnych w UNESCO za edukację

Szanowni Delegaci,

pragnę wyrazić moje rozczarowanie faktem, że tak ceniona instytucja jak UNESCO, stała się politycznym graczem po stronie ruchów LGBT. Apeluję o jak najszybsze wycofanie zaangażowania UNESCO z wszelkich form wspierania ideologii gender.

Państwa raport „Out in the Open” stwierdza, jakoby Konwencja Praw Dziecka wspominała o prawach dzieci LGBTI. To nieprawda, gdyż nie ma tam takiego stwierdzenia.

Natomiast w prawie międzynarodowym można znaleźć słowa o prawie rodziców do wychowywania dzieci zgodnie z własnymi zasadami i wyznaniem.

Nie zgadzamy się na to, by nasze dzieci były indoktrynowane w duchu środowisk LGBT oraz ideologii gender.

Twierdzenie, że płeć to „konstrukcja społeczna nabyta poprzez proces socjalizacji” to przesąd, który zaprzecza rzeczywistości oraz nauce.

Oczekujemy podjęcia działań, które jednoznacznie odetną UNESCO od politycznej gry lobbystów LGBT.

Z poważaniem,

[Imię i nazwisko]

<http://citizengo.org/pl/fm/38913-unesco-proba-ideologizowania-dzieci-przez-gender?m=5&tcid=29796230>

posłałem 25 listopada 2016, Stanisław Waluś

Więcej o ideologii gender na stronach:

<https://www.niedlagender.pl/>

Dużo wartościowych materiałów można znaleźć na stronie Diecezji Warszawsko-Praskiej:

<http://www.diecezja.waw.pl/3260>

i Diecezji Legnickiej:

<http://www.diecezja.legnica.pl/documents/237>

Ekumenizm

Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał. (J 17, 20-21)

Bp Arborelius: wielu protestantów rozumiało, kim jest Papież

„Podczas tej dwudniowej wizyty Franciszka w Szwecji wielu protestantów lepiej rozumiało, na czym polega posługa jedności Następcy Piotra; w jakimś sensie faktycznie uznali oni jego rolę. Papież potrafił bowiem zjednoczyć wokół siebie nie tylko katolików różnych narodowości, ale także protestantów i prawosławnych. Okazało się, że dla wszystkich jego obecność była najważniejsza, ważniejsza nawet niż obchody 500-lecia reformacji” – uważa bp Anders Arborelius, zwierzchnik katolików w Szwecji.

Podsumowując zakończoną wczoraj podróż apostolską podkreśla on, że Papież został w Szwecji bardzo dobrze odebrany, zwłaszcza jego przesłanie miłosierdzia, czułości i pokoju. Można wręcz było odnieść wrażenie, że cała Szwecja otworzyła się na Kościół katolicki – przyznał bp Arborelius.

Mówiąc z kolei o ekumenicznym aspekcie tej podróży, biskup Sztokholmu zauważył, że zarówno katolicy, jak i luteranie dali wyraźne świadectwo dążenia do jedności. Nie przekreśla to jednak ani trudności dogmatycznych, ani też poważnych rozbieżności opinii w kwestiach etycznych, które komplikują wzajemne relacje – podkreśla bp Arborelius, który sam jest byłym luteraninem.

„Nadal istnieją dość ważne różnice dogmatyczne. Dotyczą one rozumienia Kościoła, sakramentów, kapłaństwa, roli Papieża, a także Maryi. To są kwestie, które trzeba jeszcze zgłębić. Tutaj protestanci cały nacisk kładą na Eucharystię. Im wydaje się czymś naturalnym, że po wyjaśnieniu sporu wokół usprawiedliwienia powinna nastąpić interkomunia. My jednak musimy przypominać, że najpierw trzeba przetrwać wiele istniejących podziałów, zanim będziemy wspólnie sprawować Eucharystię. Protestanci mają po prostu inną mentalność. Trzeba jednak powiedzieć, że w Szwecji bardzo dobrze rozwinął się ekumenizm duchowy, a zatem wspólne modlitwy i rekolekcje, oraz współpraca na polu społecznym” – powiedział Radiu Watykańskiemu katolicki biskup Sztokholmu.

Biuletyn Radia Watykańskiego 02/11/2016

Jestem katolikiem i Polakiem

**- nie kupuję w sklepach w niedzielę
- staram się kupować polskie towary
w polskich sklepach**



Prymas Tysiąclecia 1901 – 1981

*Kocham ojczyznę więcej
niż własne serce i wszystko,
co czynię dla Kościoła,
czynię i dla niej.*

Pod powyższym tytułem i znaczkiem ze słowami Prymasa Tysiąclecia będę z Państwem dzielił się zarówno swoimi refleksjami, jak i fragmentami artykułów zaczerpniętych z prasy i Internetu.

Stanisław Waluś

Część XIII

Bojkot Rossmanna

Nie idź z rana do Rossmanna. Popołudniami też nie radzę, a wieczorki lepiej na łonie rodziny spędzić. Skąd ten pomysł na niechodzenie do tej drogerii? W październikowym numerze gazetki „Skarb” tej niemiecko-chińskiej sieci znalazł się raport o programie „Rodzina 500 plus” zatytułowany „500+ czy minus”. Można w nim znaleźć „głosy obywateli”, którzy dzielili się swoimi problemami i spostrzeżeniami.

Z wypiekami na twarzy przystąpiłem do czytania listów zatroskanych. Wstęp nie pozostawiał wątpliwości, czego można będzie się spodziewać. (...)

A tymczasem dla zdrowotności naszego kochanego społeczeństwa nie zaszkodzi przetrenować preferencyjnie bojkotu tej drogerii. Nie zaszkodzi. Może zaczną lepiej wsłuchiwać się w intencje Polaków i Polek. Może.

Paweł Janowski, Tygodnik Solidarność, nr 44 (1454), 28 X 2016, str. 32-33

Przeczytałem potem w prasie, że Rossmann przeprosił.

Stanisław Waluś

„Solidarność” znów w obronie niedzieli

W dniach 17-18 września br. pod hasłem „Miłosierdzie przychodzi przez Maryję” odbywała się 34. Ogólnopolska Pielgrzymka Ludzi Pracy na Jasną Górę. (...)

Przed Mszą św. do zebranych przemówił Piotr Duda – przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Podkreślił, że niedziela powinna być dla Boga i dla rodziny. (...)

O. Stanisław Tomoń OSPPE, Niedziela, nr 39, 25 IX 2016, str. 7

Polacy popierają niedziele wolne od handlu

61 proc. Polaków popiera projekt wprowadzenia ograniczenia handlu w niedzielę, a 32 proc. jest przeciwnego zdania – wskazują najnowsze badania przeprowadzone przez CBOS. (...)

*Tygodnik Solidarność, nr 41 (1451),
7 X 2016, str. 4-5*

Sejmowe „tak” dla wolnych niedziel

We wtorek 4 października w Sejmie miało miejsce pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy ograniczającej handel w niedzielę. Większość klubów poselskich opowiedziała się za dalszymi pracami nad projektem. Przeciwni inicjatywie byli jedynie posłowie PO i Nowoczesnej. (...)

*Anna Brzeska, Tygodnik Solidarność,
nr 42 (1452), 14 X 2016, str. 10-11*

Nasze rocznice

Styczeń

620 lat temu (11 stycznia 1397 r.) Papież Bonifacy IX na prośbę królowej Jadwigi i Władysława Jagiełły powołał do życia wydział teologiczny na Akademii Krakowskiej

220 lat temu (9 stycznia 1797 r.) w Mediolanie została podpisana umowa z rządem Lombardii o powołaniu do życia oddziałów wojska polskiego pod nazwą Legionów.

175 lat temu (17 stycznia 1842 r.) urodził się w Korczynie koło Krosna ks. Józef Sebastian Pelczar, biskup przemyski, ogłoszony błogosławionym przez Ojca Świętego Jana Pawła II 2 czerwca 1991 r. w Rzeszowie i kanonizowany 18 maja 2003 r. w Rzymie.

105 lat temu (29 stycznia 1912 r.) zmarł ks. Bronisław Markiewicz, założyciel Księży Michaelitów.

25 lat temu (5 stycznia 1992 r.) ukazał się pierwszy numer Tygodnika Rodzin Katolickich „Źródło”.

Wybrała Barbara Kwaśnik

35 rocznica wprowadzenia w Polsce stanu wojennego – 13 grudnia 1981 r. początek wojny polsko-jaruzelskiej

Wojna polsko-jaruzelska

Pierwsze czołgi i transportery opancerzone pojawiły się na ulicach już późnym wieczorem 12 grudnia 1981 r. W nocy rozpoczęły się aresztowania działaczy Solidarności. Po kilkunastomiesięcznym karnawale nadchodziła noc generała.

(...) W wojnie polsko-jaruzelskiej, jak często określa się stan wojenny, po stronie Solidarności zdecydowanie opowiedział się Kościół katolicki. Już 17 grudnia 1981 r. prymas Polski kard. Józef Glemp powołał Prymasowski Komitet Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i ich rodzinom.

(...) *Adam Chmielecki, Tygodnik Solidarność,
nr 481 (1458), 25 XI 2016, str. 42-43*

Tragedia i farsa

Historia dzieje się pierwszy raz jako tragedia, a powtarza się jako farsa. Tragedią był stan wojenny, śmierć 9 górników z „Wujka” i 3 manifestantów z Lublina, wielu pobitych i zamordowanych przez „nieznanych sprawców”, tysiące zmuszonych do emigracji, pozbawionych pracy itd. „Protest obywatelski” KOD i jego przybudówek to farsa. W grudniu 1981 roku trzeba było prawdziwej odwagi, by strajkować. Ci, którzy się na to odważyli byli bohaterami. Dziś manifestować każdy może, w słusznej bądź bzdurnej sprawie. Nikt nie będzie do niego strzelał, pałował go, dusił gazem. I dobrze. (...)

*Ewa Zarzecka, Tygodnik Solidarność,
nr 51 (1461), 16 XII 2016, str. 3*

Czas zdegradować generałów

Obiadująca w tym roku Komisja Krajowa NSZZ Solidarność spotkała się w dniach 7-8 grudnia w Gdańsku. (...) W drugim dniu odbyło się spotkanie opłatkowe, w którym uczestniczył Zarząd Regionu Gdańskiego, abp Sławoj Leszek Głódź i pracownicy Komisji Krajowej i Regionu Gdańskiego.

Komisja Krajowa pozytywnie oceniła ustawę odbierającą wysokie emerytury komunistycznym oprawcom i wezwała do dalszych działań wobec osób zwalczających opozycje i Solidarność. (...)

Członkowie Komisji Krajowej domagają się również odebrania stopni wojskowych i milicyjnych oficerom z generałami Jaruzelskim i Kiszczakiem na czele. (...)

*Marek Lewandowski, Tygodnik Solidarność,
nr 51 (1461), 16 XII 2016, str. 10-11*

16 DNI Śląska

Zanim Jaruzelski wygłosił słynną odezwę do narodu, już od kilku godzin trwała milicyjna akcja „Jodła”, mająca na celu zatrzymanie opozycjonistów. Na liście do zatrzymania znalazł się Jan Ludwiczak, przewodniczący NSZZ Solidarność KWK „Wujek”. (...)

*Izabela Kozłowska, Tygodnik Solidarność,
nr 51 (1461), 16 XII 2016, str. 20-26*

Żywi piszą rzeczywistość, poległych historia wspomina

Pierwszego dnia stanu wojennego związkowcy „S” z okolic Lubina, Polkowic i Głogowa porozumieli się, że rozpoczną w zakładach strajki okupacyjne. (...)

Andrzej Berezowski, współpraca Maria Berezowska-Mazur, Tygodnik Solidarność, nr 51 (1461), 16 XII 2016, str. 27-30

Zakład na uboczu

16 grudnia 1981 r. Trzeci dzień strajku we wrocławskim Polarze. (...)

Marcin Raczkowski, Tygodnik Solidarność, nr 51 (1461), 16 XII 2016, str. 31-33

Młodzież wie niewiele o stanie wojennym

Jacek Kościński, nauczyciel historii w Zespole Placówek Oświaty nr 1 we Włoszczowie, twierdzi, że młodzież niewiele wie na temat stanu wojennego. Obecna podstawa programowa **nie przewiduje** szerszego ujęcia tego tematu, a dodatkowo liczba godzin lekcji historii w szkole jest systematycznie zmniejszana. (...)

Andrzej Berezowski, Tygodnik Solidarność, nr 51 (1461), 16 XII 2016, str. 36

Mazgula gołębiem stanu wojennego

Może nawet wroną pan pułkownik Adam był? A może innym ptakiem demokracji obywatelskiej? Pułkownik wzywa do wypowiedzenia posłuszeństwa. (...)

Dzisiaj po 35 latach zatęsknili za demokracją wydzieraną równo i po wojskowemu. I tak bez przymiotów i tytułów są to: Sławomir Broniarz, Władysław Frasyniuk, Krystyna Janda, Mateusz Kijowski, Lech Wałęsa. Przejdą do historii. Szybciutko przejdą.

A z przymiotami i tytułami walczą o demokrację platformianą: Jacek Jaśkowiak – prezydent miasta Poznania, (...) Aleksander Smolar – prezes Fundacji im. Stefana Batorego. (...)

Paweł Janowski, Tygodnik Solidarność, nr 51 (1461), 16 XII 2016, str. 37

Tajemnice stanu wojennego

W czasie stanu wojennego i całej dekady lat 80. **zginęło około stu osób**. Niestety, wiele z nich do dzisiaj ofiary „pobicia przez nieznaną sprawców” lub przypadki „śmierci w niewyjaśnionych okolicznościach”. (...)

Adam Chmielecki, Tygodnik Solidarność, nr 51 (1461), 16 XII 2016, str. 42-43

Kościół w trosce o naród

(...) Po narodowym przebudzeniu, jakim było powstanie „Solidarności”, po rozbudzeniu ducha

wolności, totalitarny reżim, by stłumić dążenie do suwerenności, wracał do masowych represji. W czasie stanu wojennego, często w niejasnych okolicznościach, zginęło 40 osób działających w opozycji lub z nią kojarzonych, internowano około 10 tys. osób, a komunistyczne sądy skazały kolejnych kilkanaście tysięcy. (...)

Niektórzy biskupi jednoznacznie opowiadali się za dystansowaniem się od zaangażowania po stronie opozycji. Inni, jak kard. Henryk Gulbinowicz czy bp Ignacy Tokarczuk, otwarcie z nią sympatyzowali. Także wielu duchownych, zwłaszcza w parafiach, wspierało działania niepodległościowe, organizowało Msze za Ojczyznę, czasem dawało schronienie poszukiwanym przez bezpieczeństwo.

Jednocześnie, niezależnie od tych różnic, Kościół zaangażował się w działalność charytatywną, stając się główną siłą wspierającą internowanych i ich rodziny. (...)

Polski Kościół uzyskiwał zarazem olbrzymie wsparcie od Jana Pawła II, który jednoznacznie wskazywał Wojciecha Jaruzelskiego i jego ekipę jako odpowiedzialnych za sytuację w kraju. (...)

Filip Musiał, Posłaniec Serca Jezusowego, grudzień 2016, str. 56-58

Dodatek specjalny do tygodnika „wSieci”

Dodatek specjalny IPN na 35. rocznicę stanu wojennego został przedstawiony na str. 51-66.

wSieci, nr 50 (211), 12-18 XII 2016

Pamiętam

Pamiętam, jak ks. Konrad Kołodziej, proboszcz parafii katedralnej w Gliwicach powiedział, że 1 września 1982 r. dzieci nie mogły uczestniczyć we Mszy św. z okazji rozpoczęcia roku szkolnego, bo 31 sierpnia 1982 r. wpłynęły do katedry gazy łzawiące.

Stanisław Waluś

O etosie Solidarności przed kolejną rocznicą

Sprawa J. Pinióra i jego ew. korupcyjnej winy ożywiła krytyczną dyskusję o etosie Solidarności. Można było przeczytać i takie zdania: "wielu współtwórców etosu Solidarności już w wolnej Polsce okaleczyło niegdysiejszy etos w sposób tak haniebny, że stał się on mitem." Wobec czego ożywiło i mnie. I stąd poniższy tekst.

W roku Orwellowym - bo jak inaczej tamten smutny czas nazwać - więc w roku 1984 za-

mknąłem dwuletni epizod tajnego nauczania. Stało się to parę dni po zamordowaniu ks. Jerzego; uznałem, że dalsze konspirowanie może być, zwłaszcza dla uczniów, niebezpieczne.

Zresztą, w ostatnich już miesiącach te nasze nielegalne komplety traciły z wolna swój pierwotny sens. Z pewnością ciągle fascynował młodych konspiracyjny rytuał, silne poczucie wspólnoty i solidarności, potrzeba jakiegokolwiek sprzeciwu wobec zła. Prześladowany, wyrzucony nauczyciel, prowadzi zajęcia ze swoimi uczniami, co tydzień w innym mieszkaniu, z adresem przekazywanym tajemnymi kanałami w ostatniej chwili, z wejściem od podwórza i z umówionym hasłem, przed którym otwierały się drzwi.

W pierwszych tygodniach pojawiały się nawet całe klasy, potem ukonstytuowała się grupa kilkunastu stałych uczestników zajęć. Niewiele z tych zajęć pamiętam i nie miejcie mi tego za złe, moi uczniowie, jeśli czytacie ten tekst. Nie pamiętam, bo byłem w tamtym czasie, po 13 grudnia, w stanie krańcowego wyczerpania. Długo mnie próbowano skruszyć, "przekonywano" i "proszono" - odpowiadałem "nie", czasem trzeba było to powtarzać stanowczo. Upierali się, chcieli mojej duszy i podpisania cyrografu. W końcu zrezygnowali.

Do nauczania wciągnęła mnie starsza koleżanka ze szkoły. Miałem wrażenie, że jest pomysłodawczynią i organizatorką całego przedsięwzięcia. Z uznaniem myślałem o niej, a resztą się nie interesowałem, czasy wymagały przecież dyskrecji.

Od jakiegoś czasu porządkuję swoje zawodowe i społeczne dokumenty, odwiedzam archiwa, gromadzę i układam w pewną logiczną całość. I poznaję prawdę, która trochę przeraża. Bo stwierdzam, że włożono sporo wysiłku, by wszelkie ślady mojej aktywności w archiwach usunąć, wymazać. I tak się stało między innymi z tajnym nauczaniem w latach 1982-84.

Rozmawiałem z uczniem, aktywnym uczestnikiem naszych zajęć. Pisałem o tym tutaj: <http://1312eksa46.salon24.pl/716481,dlugie-rece-sluzb>

Niepowodzeniem też zakończyła się rozmowa z koleżanką od tajnego nauczania. Umawiam się, rozmawiamy serdecznie, w końcu pytam, czy napisze parę zdań, choćby i dwa, bo tyle wystarczy. Nie napisze. "Nie chcę do tego wracać, ja to bardzo przeżywam, jeszcze ktoś poczuje się urażony, nie chcę, nie mogę." Nie nalegam. Wiem, że to nic nie da. Wydaje mi się, że rozumiem i że tego,

co rozumiem, się boję. Bo znów trzeba z kolejnym rozczarowaniem żyć, a nie jest to łatwe.

13 grudnia '81 komendantem wojskowym Gliwic został płk. Sławomir Błaut. Lubiliśmy się. Był wcześniej przewodniczącym szkolnego Komitetu Rodzicielskiego (miał w naszej szkole córki), często rozmawialiśmy przy kawie w moim gabinecie o bieżących wydarzeniach. Byłem umiarkowanie otwarty, on chyba też. Wynosił pod mundurem przeczytane już przeze mnie najnowsze egzemplarze Tygodnika Powszechnego. Po wprowadzeniu stanu wojennego oczekiwałem aresztowania. W szkole czułem się bezpieczny, wiedziałem, że przy uczniach nie zaryzykują. W domu mniej, ale nie przychodzili. Wkrótce, z różnych źródeł dowiedziałem się, że u Komendanta jestem na liście osób przeznaczonych do zatrzymania. I że w moim przypadku pułkownik się postawił - "Aresztuję, jak mi przedstawicie dowody jego wrogiej działalności." - miał podobno powiedzieć. Więc czekałem i to było najgorsze. Wśród uczniów się mówiło, że córki postawiły ojcu ultimatum. Ale czy tak było, nie wiem.

I właśnie wtedy pojawił się pomysł na tajne nauczanie. U kogo się pojawił? I w jakim celu? Czy chodziło o tajne nauczanie czy też o mnie, czy może jeszcze o kilku niesfornych uczniów? I o dowody, które chciano zgromadzić dla Komendanta? Bo w tym samym czasie mnożyły się prowokacje wobec mnie w Liceum, w którym uczyłem. W końcu cel osiągnięto. Drzwi do szkół średnich zostały przede mną zamknięte - wtedy myślałem, że na zawsze.

Tymczasem w skali całego kraju trwała akcja ujawniania niepokornych nauczycieli języka polskiego. Myślę o konkursie Tygodnika Powszechnego "Lekcja polskiego. Szerzej pisałem o tym:

<http://1312eksa46.salon24.pl/279211,przysluch-ujac-sie-dyskusji>

Konkurs zakończono informacją, że niedługo ukaże się książka. Przez jakiś czas szukałem jej w księgarniach katolickich, na próżno. Potem rzecz mi uleciała z pamięci. Jakies 18 lat temu odwiedziłem z uczniami mojej szkoły społecznej redakcję „TP”. Przypomniałem się Redaktorowi, którego przecież pamiętałem jako młodego księdza w Kościele św. Anny u "Wujka" bp. Jana Pietraszki. Zapytałem o dalsze losy „Lekcji polskiego” i o książkę. Ks. Adam Boniecki nie pamiętał. Ale w drugim pokoju zobaczyłem Krzysztofa Kozłowskiego. Były minister w rzą-

dzie Mazowieckiego wydawał się nie rozumieć, o co pytam. Nie napiszę, jak się poczułem. Przecież wiedziałem, że on wie, o co pytam, że doskonale pamięta. „Tygodnik Powszechny” tym konkursem żył przez dobre dwa lata! I działało się to zaledwie dekadę wcześniej!

Dziś warto postawić pytanie – co się stało z nadesłanymi pracami? Skoro nie posłużyły do wydania książki, to do czego się przydały? To były czasy, w których niekoniecznie mogły sobie leżeć bezpiecznie na najwyższej półce w archiwum redakcji czy u naczelnego Turowicza.

Na pełne goryczy stwierdzenia, że etos "Solidarności" "został okaleczony przez twórców tego etosu" odpowiadam krótko: "Sami siebie okaleczyli, a nie etos Solidarności." Bo to, że tym ruchem niepodległościowym sterowano, to pewne; że być może nawet był on sprowokowany przez służby, bardzo prawdopodobne. Nie wolno nam jednak zapominać, że miliony oddało tej niepodległościowej idei swoje serca, swoje kariery, swój los. A z tych milionów tysiące niosło ją do końca, często z naiwną wiarą, skazując się na zawodową poniewierkę czy emigracyjny los. I nie wolno nam się licytować, co było gorsze. Tak, jak nie wolno nam przyznać zwycięstwo tym, o których Żeromski pisał: "wszystko przełajdaczyli, metafizycy reakcji i prorocy ciemności..." Bo choć dotyczyły te słowa powstańców styczniowych, to przylegają do naszych solidarnościowych dramatów niemal dosłownie.

I to nie Wałęsa, Bujak, Frasiński, czy nawet Pinior, gdyby okazał się winnym (a nie chciałbym), będą nas odzierać z etosu. Życie sprawdza każdego z nas każdego dnia. Pisał poeta: "Uczyniwszy na wieki wybór, w każdej chwili wybierać muszę." A Jan Paweł II etos "Solidarności" dookreślił wyraźnie: "Jeden drugiego brzemiona noście."

Trwajmy więc przy naszym etosie. Jest zbudowany na krwi ofiar stanu wojennego i lat późniejszych. I połamanym życiorysie setek tysięcy innych. I nic wspólnego nie ma z tym sprawa Piniora.

Aleksander Chłopek

Oświadczenie w sprawie reformy szkolnictwa

Poznań, 28.11.2016

Jednym z niekwestionowanych faktów ostatnich lat jest dramatyczne obniżenie poziomu edukacji w Polsce. Widać to zwłaszcza z perspektywy uczelni wyższych, gdzie mamy do czynienia

z maturzystami, niejednokrotnie prezentującymi poziom niegdyś cechujący absolwentów szkół podstawowych. Podkreślmy, że są to roczniki już w pełni ukształtowane przez zreformowany w 1999 r. system oświaty, który wprowadził gimnazja. (...)

Środowiska naukowe skupione wokół Akademickich Klubów Obywatelskich w pełni popierają założenia i sposób realizacji reformy szkolnictwa w Polsce, i równocześnie deklarują pełną gotowość wspierania konstruktywnych działań w tej sferze.

Całość listu jest na stronie
<http://ako.poznan.pl/7400/#more-7400>.

Spośród moich znajomych list podpisały następujące osoby: Jacek Bachniak, Andrzej Cholewa, Jerzy Dąbrowski, Piotr Gawor, Wiesław Goc, Danuta Jarosz, Halina Kamionka-Mikuła, Jerzy Kasprzyk, Anna Krompiec, Stanisław Krompiec, Jerzy Kuźnik, Zofia Lachtara, Hanka Łącka-Szczudło, Jan Mikos, Krystyna Partuś, Wojciech Pillich, Bolesław Pochopień, Robert Prorok, Andrzej Pułka, Krystyna Rożek-Lesiak, Marek Smolik, Jadwiga Stanek, Janina Szymanowicz, Irena Waluś, Stanisław Waluś, Maria Wieloch, Antoni Winiarski, Krzysztof Ziolo, Janusz Żelezik.

Oświadczenie o anarchizowaniu przez opozycję życia publicznego w Polsce

Poznań, 18.12.2016 r.

Po roku działalności rządu Prawa i Sprawiedliwości dla większości Polaków stało się jasne, że dokonała się zasadnicza zmiana celu i sposobu sprawowania władzy. Konsekwentna polityka prospołeczna i prorodzinna, promocja rodzimej gospodarki oraz rozpoczęcie odbudowy polskiej obronności zyskały stabilne poparcie. Polacy widzą, że wreszcie możliwa stała się polityka poprawiająca życie biedniejszym, że przywraca się pamięć o bohaterach naszej niepodległości, podejmuje dzieło naprawy edukacji, a także zaprowadzenia elementarnej sprawiedliwości w dziedzinie przywilejów dawnych oprawców. (...)

Tym razem uczynimy wszystko, by nie pozwolić na zmarnowanie realnej szansy na normalny, uczciwy, zgodny z zasadami demokracji i sprawiedliwości rozwój Polski.

Prof. dr hab. Stanisław Mikołajczak – Przewodniczący AKO Poznań

Prof. dr hab. inż. Artur Świergiel – Przewodniczący AKO Warszawa

Prof. dr hab. Ryszard Kantor – Przewodniczący AKO Kraków

Prof. dr hab. Michał Seweryński – Przewodniczący AKO Łódź

Prof. dr hab. med. Piotr Czauderna – Przewodniczący AKO Gdańsk

Prof. dr hab. inż. Bolesław Pochopień – Przewodniczący AKO Katowice

Prof. dr hab. Waldemar Paruch – Przewodniczący AKO Lublin

Prof. dr hab. Jacek Piszczek – Przewodniczący AKO Toruń

Poniżej można dodać także swój podpis.

<http://ako.poznan.pl/7415/>

Spośród moich znajomych list podpisały następujące osoby: Jacek Burszka, Piotr Gawor, Tadeusz Hanak, Stanisław Juraszek, Halina Kamionka-Mikuła, Jerzy Kasprzyk, Jerzy Kuźnik, Maria Lasończyk, Henryk Małyśiak, Zofia Miazgowicz-Cholewa, Jan Mikos, Tadeusz Mołędzki, Czesław Olszewski, Krystyna Partuś, Bolesław Pochopień, Krystian Probierz, Robert Prorok, Andrzej Pułka, Andrzej Rozpłochowski, Krystyna Rożek-Lesiak, Andrzej Rylski, Marek Smolik, Jadwiga Stanek, Janina Szymanowicz, Maria Szyrajew, Piotr Urbanowicz, Stanisław Waluś, Włodzimierz Wawszczak, Stefan Wieczorek, Maria Wieloch, Lesław Zakrzewski, Krzysztof Ziolo.

Zachęcam czytelników „Dłatego” do odwiedzania strony internetowej AKO Poznań (<http://ako.poznan.pl/>) oraz AKO Katowice (<http://ako.katowice.pl/>). Jestem członkiem AKO Katowice, a przewodniczącym jest członek KIK w Katowicach prof. dr hab. inż. Bolesław Pochopień.

Stanisław Waluś

Prawda o ustawie o zgromadzeniach

Opozycja nawołuje do wyjścia na ulice, do buntu przeciwko rządowi Prawa i Sprawiedliwości. Nie będę cytował tych wręcz antypolskich apeli, mających na celu zasianie niepokoju w społeczeństwie, doprowadzenie do starć ulicznych. Przykładem – apel o demonstracje 13 grudnia, które mają być już nie przeciw zomowcom i esbekom, ale w ich obronie. A tak naprawdę w imię powrotu do sitw, układów, nieliczenia się z obywatelami. To przecież lider KOD w odezwie do wyjścia na ulice apeluje: „Nie oddamy kultury,

edukacji, praw kobiet, organizacji pozarządowych, mediów, gospodarki...”.

Uchwalona nowelizacja Ustawy o zgromadzeniach ma uporządkować demonstracje uliczne, aby nie dochodziło do burd i niepokojów. (...)

Tymczasem ustawa wprowadza prostą zasadę: w tym samym czasie mogą manifestować wszyscy, ale nie w tym samym miejscu, a konkretnie 100 m dalej. Zapytam: jaki byłby sens, aby w tym samym miejscu i czasie pozwolić na manifestacje np. feministek za aborcją oraz grup obrońców życia? (...)

W Polsce nadal każdy może legalnie manifestować, ale w sposób niezagrażający innym.

*Czesław Ryszka, Niedziela, nr 51,
18 XII 2016, str. 42*

PO TRUPIE OJCZYZNY

Nie ukrywam, że z dużym niepokojem obserwowałam anarchię w Sejmie, zastanawiając się, komu lub czemu ten bojkot ma służyć? Trybunał Konstytucyjny pracuje już normalnie, ustawa dezubekizacyjna, obniżająca emerytury esbekom weszła w życie, w Parlamencie Europejskim nikt poza europosłami z PO nie wierzy w łamanie demokracji w Polsce. Także Rosja nie zatrzyma już wojsk amerykańskich w drodze na tzw. wschodnią flankę NATO. Czyli tylko nie uchwalenie przez Senat przyszłorocznego budżetu państwa – to była ostatnia możliwość na „zadymę”.

Jak sądzę, radykalizm działań opozycji ma tylko jedno wytłumaczenie: chodzi im tylko o władzę. Przyzwyczaili się do niej przez 8 lat, obstawili wszystkie możliwe urzędy, czerpiąc z nich krociowe zyski, dlatego teraz każdy pretekst, który zachwiałby obecnym rządem, jest dobry. A nuż władza popełni jakiś błąd! Stąd ta niebywała agresja sfrustrowanej liberalno-lewicowej opozycji wespół z ludźmi dawnych służb. Stąd to okupowanie mównicy sejmowej, nota bene, widowisko kabaretowe, ale i groźne dla przyszłości, przypominające czasy liberum veto, kiedy to dziesiątki posłów, nierzadko opłacanych przez magnatów oraz zagraniczne dwory, zrywało obrady Sejmu, uniemożliwiając rządzenie państwem. Nawet w sytuacji już krytycznej dla państwa, w momencie uchwalania Konstytucji 3 maja, poseł kaliski Jan Suchorzewski wyciągnął na środek sali swojego kilkuletniego syna, krzycząc: „Zabiję własne dziecko, aby nie dożyło niewoli, którą ten projekt krajowi gotuje”. Kiedy

Konstytucję mimo jego protestów uchwalono, udał się do Wiednia, by przed cesarzem poskarżyć się, że został pobity przez posłów. A zarazem pewnie wytłumaczyć się, dlaczego nie wykonał zleconego przez dwór cesarski zadania.

Wspominam o tym, bo i dzisiaj do Berlina, Brukseli czy Moskwy jeżdżą politycy, dziennikarze, artyści..., skarżąc się na totalitarne rządy w naszym kraju, porównując twórcę zjednoczenia zwycięskiej prawicy do Hitlera, kpiąc z takich wydarzeń, jak uchwalenie przez Senat Roku Koronacji Obrazu MB Częstochowskiej, przyjęcie przez Polskę Chrystusa za Króla i Pana, co dokonało się 19 listopada ub. roku w Łagiewnikach, czy krytykując udział najwyższych władz w modlitwie Apelu Jasnogórskiego.

Historia nauczycielką życia, jak widać nie dla wszystkich. O władzę i pieniądze można iść nawet po trupie Ojczyzny.

Czesław Ryszka

Pełzający zamach stanu

16 grudnia władze państwowe i Polacy uroczystie czcili pamięć zastrzelonych i rannych w obronie wolności i „Solidarności” górników Kopalni „Wujek” w trakcie dokonanej tam przez komunistów 35 lat temu masakry, a ja ze studia TVP Katowice byłem gościem specjalnego programu TVP Info, który tej zbrodni był poświęcony. Sejm Rzeczypospolitej natomiast pracował w tym czasie nad przyjęciem dwóch najważniejszych ustaw; ustawy budżetowej oraz ustawy o nareszcie zmniejszeniu zbrodniczym esbekom ich sowitych emerytur do poziomu średniej emerytury z ZUS. I wówczas transmisja naszego programu została przerwana, aby widzów przenieść do parlamentu, gdzie tzw. opozycja totalna przemocą zablokowała pracę Sejmu, ale ustami Grzegorza Schetyny oskarżyła... Marszałka Izby, że to on rzekomo chce wprowadzić pełzającą dyktaturę (?). Co za perfidia z piekła rodem, ponieważ **to właśnie ta „opozycja” przy wsparciu jej forpoczty pod nazwą Komitetu Obrony Demokracji, od dawna nieustannie łamie zasady demokracji i prowokuje pełzający zamach stanu.** Wzniesaniem zamieszek na ulicach i w parlamencie chcą doprowadzić do obalenia wybranej w demokratycznych wyborach władzy państwowej.

Ponieważ póki co celu tego osiągnąć nie mogą, dzisiaj te wilki w owczej skórze beczelnie lżą, że

do niczego rzekomo by nie doszło, gdyby Marszałek nie wykluczył z obrad pajacującego na sejmowej mównicy posła PO. Kłam temu zadaje np. wcześniejsza wypowiedź posła Kłopotka co będzie się działo, czy obecna posła Liroya o wcześniejszym zamówieniu przez „opozycję” do Sejmu... tysiąca kanapek, albo wcześniejsze zgłoszenie przez KOD demonstracji pod Sejmem. Ale zostawmy te kłamstwa prowokatorów samym sobie. **W demokracjach zachodnich nie istnieje pojęcie opozycji totalnej i nie ma przyzwolenia na taką destrukcyjną działalność.** Istnieje jedynie prawo dla opozycji merytorycznej szanującej reguły demokracji. **Zatem siły społeczne, które w Polsce ogłosiły się opozycją totalną, a których celem jest uniemożliwienie rządzenia prawowitym władzom, chyba, że będą one wykonywały ich wolę, same odbierają sobie tytuł do bycia opozycją w wolnym kraju.** Kim i czym więc one są? Są grupą ludzi, którzy pod szyldem rzekomej opozycji podjęli wywrotową działalność antypaństwową. Weszli zatem na drogę przestępczą, która podlega odpowiedzialności karnej. **I musi to wiedzieć każdy dorosły Polak, który świadomie lub nieświadomie w tym uczestniczy.** Trzeba to publicznie już mówić, choć nikt jeszcze z tego powodu nie ponosi żadnych konsekwencji.

Trzeba wyraźnie akcentować różnicę, że czym innym jest uczestnictwo w wydarzeniach, które mieszczą się w ramach demokratycznego porządku, a czym innym uczestnictwo w wydarzeniach, które poprzez uliczne i inne burdy prowadzą do „wypowiadania posłuszeństwa prawowitej władzy”. Tzw. opozycja bowiem prowokuje jednoznaczne działania wywrotowe, a gdy się one nie udają, cynicznie twierdzi, że nie to mieli na myśli lub nie o to rzekomo im chodzi, ale o... bla, bla, bla. Co więcej, mają oni również ciche przyzwolenie i z pewnością inną pomoc ze strony różnych sił za granicą, w tym liberalnych mediów i elit Unii Europejskiej. Świadczy o tym wiele; medialne relacje i komentarze np. w Niemczech lub BBC, albo pokrętna wypowiedź szefa Rady Europejskiej, Donalda Tuska. Apeluje on do władz Polski, aby „respektowały społeczeństwo i Konstytucję” (?). Tymczasem taki apel zasadny jest, ale pod adresem tzw. opozycji! Obok strategii, bardzo czytelna jest również jej taktyka działania. Rzekomo powstałej spontanicznie pod wpływem

chwili okupacji sali plenarnej Sejmu, towarzyszyła duża ilość gdzieś od razu „cudownie” wydrukowanych kartek i baner z napisem „wolne media”, a nawet dużo biało-czerwonych chorągiewek w rękach okupujących Sejm wywrotowców. Albo treść skandowanych haseł i jakiś szczeniak udający pod Sejmem rannego. Ta oprawa wydarzeń skierowana jest przede wszystkim na odbiór za granicą! Przepraszam bardzo, ale ci ludzie na naszych oczach stają się wrogami wewnętrznymi, współpracującymi z i na rzecz naszych wrogów zewnętrznych. Można to jeszcze ciągle bagatelizować, robić polityczne uniki, ale kiedy państwo zareaguje właściwie, tzn. broniąc swojego bytu i losu narodu przed totalnym dążeniem do jego zniewolenia? Czy dopiero wtedy, kiedy nie daj Boże gdzieś dojdzie do tragedii? Wówczas może już być za późno. Ta udająca opozycję łobuzeria nie miałaby żadnych skrupułów z nami, jeżeli tylko dostałaby swoją szansę. A my, czy nawet wtedy, kiedy prowadziliby nas pod ścianę, będziemy mówili, że - spokojnie, nie damy się sprowokować? Ja na takie rozwiązania oczywiście się nie piszę, bo nie jestem niewolnikiem politycznej poprawności. Ponadto, bardzo chciałbym się mylić, ale stawiam tezę, że **WYWROTOWE PRÓBY DOPROWADZENIA DO OBALENIA OBECNYCH WŁADZ ZE STRONY TEJ PSEUDO OPOZYCJI, KOD-U I INNYCH, NIGDY SIĘ NIE ZAKOŃCZĄ! PRZECIEŻ ONI JAWNIE SIĘ NAZYWAJĄ OPOZYCJĄ TOTALNĄ. A to oznacza, że DIALOG I JAKIEŚ USTALENIA Z OBECNIE RZĄDZĄCYMI SĄ DLA NICH TYM SAMYM, CZYM DLA KOMUNISTÓW W PRL BYŁ ICH DIALOG I USTALENIA Z „SOLIDARNOSCIĄ”.** I albo wygra wolna Polska, albo „będzie tak, jak było”.

Nieprzypadkowo po 27 latach przepychanek w III RP, po ciemnej stronie mocy już bez żenady stoją wszyscy razem. Obok części byłej i obecnej opozycji oraz pewnych mediów i innych środowisk, jest esbecja i wojskowe pachołki Jaruzelskiego i Kiszczaka, drugie i trzecie pokolenie esbeków, a nawet ze Szwecji dołączył się bezkarny zbrodniarz stalinowski, Stefan Michnik. **Niech nas nie zwiodą syrenie głosy tych, co głoszą, że to pomyłka i rzekomo się odcinają od pułkowników Mazgulów. Pamiętajmy o chowaniu przez nich Jaruzelskiego i innych z najwyższymi wojskowymi i państwowymi honorami. Tamci na lata zatrzymali rozwój Polski stanem**

wojennym, a potem pokłosem okrągłego stołu było obalenie rządu Jana Olszewskiego, czy upadek pierwszej władzy PiS-u i moim zdaniem zlikwidowanie części najwyższych władz państwowych pod Smoleńskiem. To są wilki w owczej skórce, które wraz z wilkami z zagranicy prą do konfrontacji, aby nie dopuścić do istnienia Polski rzeczywiście wolnej i dostatniej. Ale metodą sowiecką czekają, abyśmy to my w akcie obrony pierwsi ich przyskrzynili, gdyż wtedy oni będą „męczennikami”, a ich zewnętrzni sponsorzy będą ich przedstawiali na arenie międzynarodowej jako rzekome „ofiary faszystowskiej dyktatury”, czy tym podobne brednie.

Oni będą stale parli do przodu, a my niestety, kroków do tyłu lub w bok stale robić nie będziemy mogli. Póki co jest to jeszcze możliwe i kupujemy czas na pogłębianie procesu rozliczenia się kraju z komunizmem oraz na odbudowanie w nim podstaw gospodarczych, aby Polacy mieli w Ojczyźnie powodzenie, pracę i chleb. Naszą wielką szansą jest też nadchodząca prezydentura Donalda Trumpa w Stanach Zjednoczonych. Czyńmy wszystko co możliwe, aby był on chętny bronić naszej wolności i pomysłowości z determinacją podobną tej, z jaką broni on tych wartości w Ameryce. Nadchodzą też Święta Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Czekamy na Wigilię i ten czas, jak i następne dni chcemy przeżywać w pokoju i nadziei dla naszych rodzin i naszej Ojczyzny. Chcemy dzielić się opłatkiem między swoimi i ze wszystkimi innymi, ale nasza historia też dowodzi, że w miesiącu grudniu w naszym kraju zaczyna się również wiele złego.

18 grudnia 2016 *Andrzej Rozpłochowski*

Krew świętego Januarego nie była płynna

16 grudnia 2016 r. nie było cudu w katedrze w Neapolu. Kilka razy do roku skrzepnięta krew świętego Januarego staje się płynna.

Święty January, patron katedry w Neapolu, zginął męczeńską śmiercią w IV wieku. Według tradycji skrzepniętą krew zebrano do ampulek, a ta wtedy stała się płynna. Pierwszy przypadek cudu w miał miejsce w 1389 r. Od tego momentu krew staje się płynna zazwyczaj trzy razy do roku, w pierwszą niedzielę maja, 19 września i 16 grudnia.

Według wiernych, jeśli cud się nie wydarzy, to w następnym roku zdarzy się nieszczęście. Jak podaje włoska La Stampa, taki przebieg wydarzeń potwierdza historia. Tak było w 1939 roku przed wybuchem II wojny światowej. W 1973 roku Neapol nawiedziła epidemia cholery, a w 1980 roku doszło do trzęsienia ziemi we Włoszech. Po tym jak prałat Vincenzo De Gregorio zorientował się, że 16 grudnia nie doszło do cudu zwrócił się do wiernych i zaapelował, żeby nie myśleć o katastrofach i klęskach, ale się modlić.

Więcej:

<http://wiadomosci.wp.pl/kat,1356,title,Neapol-krew-swietego-Januarego-nie-byla-plynnna,wid,18646886,wiadomosc.html>
oraz na portalu katowickiego Radia Em:
<http://radioem.pl/doc/3608081.Tym-razem-nie-bylo-cudu-sw-Januarego>

Robert Prorok

Legion Maryi

Jestem członkiem Legionu Maryi od 6 lat. Kiedy o tym mówię, ludzie pytają mnie „co to jest Legion Maryi?”. Chcę przybliżyć wszystkim pytającym cele i działania LM.

LM jest stowarzyszeniem katolickim apostołstwa świeckich. Powstał 7 września 1921 r. w Dublinie. Jego założycielem był Boży Frank Duff. Obecnie LM działa na całym świecie. Zrzesza około 3 mln członków czynnych i około 10 mln członków pomocniczych, wspomagających działalność modlitwą. Zorganizowany jest na wzór legionów rzymskich. Najmniejsza grupa legionowa na terenie parafii nosi nazwę prezydium i zostaje utworzona przez proboszcza, który przydziela jej opiekuna duchowego.

Członkami prezydium są legionieści czynni, którzy po trzymiesięcznym okresie próbnym złożyli przyrzeczenie. Mają obowiązek uczestniczyć w cotygodniowych zebraniach, na których odmawiają przypisane modlitwy z rozważaniem jednej części różańca świętego, składają sprawozdanie z wykonanej pracy i przyjmują dalsze zadania wyznaczone przez opiekuna duchowego lub prezydenta. Członkowie pomocniczy nie uczestniczą w zebraniach prezydium, mają oni obowiązek odmawiania codziennie przypisanych modlitw oraz jednej części różańca św.

Celem LM jest uświęcenie jej członków przez modlitwę i prace apostołskie. Legionieści pragną, by przez ich działalność Matka Boża była bardziej znana i kochana.

LM nie zajmuje się działalnością charytatywną. Jego charyzmatem jest troska o życie nadprzyrodzone swoich podopiecznych.

Legionieści czynni na prace legionowe zobowiązani są poświęcić 2 godz. tygodniowo. Zakres prac legionowych zależy od potrzeb danej parafii dostrzeganych przez opiekuna duchowego lub samych legionistów.

Kilka przykładów prac apostołskich:

- odwiedzanie w domach i szpitalach chorych i starszych parafian, rozmowy i wspólna modlitwa,
- apostołat uliczny, polegający na rozmowie z przechodniami o Bogu i rozdawanie Cudownego Medalika,
- rozpowszechnianie prasy katolickiej,
- zgłaszanie kapłanowi chorych, którzy chcą przyjąć sakramenty święte,
- przygotowanie do sakramentów dzieci z rodzin zaniedbanych,
- apostołat za granicą w ramach Peregrinatio pro Christo, od kilkunastu lat podejmowany w Czechach,
- i wiele innych.

Członkiem LM może być każdy katolik prowadzący życie chrześcijańskie, który gotów jest wypełniać obowiązki wynikające z przynależności do Legionu.

Barbara Kwaśnik

XXV rocznica powstania Radia Maryja

W tym roku udało mi się oficjalnie uczestniczyć w uroczystych obchodach XXV rocznicy powstania Radia Maryja, które odbyły się 03.12.2016 r. W związku z trudnościami technicznymi i przeszkodami nie udało się zorganizować wyjazdu pielgrzymki do Torunia z parafii Matki Boskiej Kochawińskiej w Gliwicach. Pozostała możliwość wyjazdu z inną grupą. Po konsultacjach i rozmowach telefonicznych wybrałem wyjazd z grupą z Pszczyny, od Pani Kazimiery, szefowej tamtego Biura Radia Maryja. Okazało się, że osoby z którymi miałem wyjechać z naszej parafii z różnych przyczyn nie mogą uczestniczyć w tym wyjeździe, więc postanowiłem sam dołączyć do pielgrzymów z innych miast.

Z Pszczyny autokar jechał przez Tychy i Katowice, w tych miejscowościach zbierał uczestników. Jak okazało się później, nasza pielgrzymka w liczbie 55 osób była jedyną grupą oficjalną ze Śląska. Na pewno też załamanie pogody 1 grud-

nia do tego się przyczyniło, ale moim zdaniem Śląsk śpi, o tym też świadczą wyniki wyborów do parlamentu – na kogo głosujemy.

Więc 3 grudnia o godz. 3.30 wyjechałem do Tych własnym samochodem, żeby tam dołączyć do pielgrzymów, i wyjechać przed kościoła św. Krzysztofa o godz. 4.30. Naszą podróż zakłócił wypadek na autostradzie i straciliśmy jakieś 1,5 godziny, ale objazdami dostaliśmy się do Torunia. Zameldowaliśmy się w samo południe przed halą sportową przy ul. Bema w Toruniu, gdzie odbyła się główna uroczystość. Mieliśmy to szczęście, że pani Kazimiera zarezerwowała dla nas wejściówki, więc po długim wyczekiwaniu, ze względu na bramki kontrolne, które były zainstalowane przed wejściami z powodu obecności Pana Prezydenta Andrzeja Dudy jak i władz państwowych, dostaliśmy się do środka około godz. 13.00.



Wnętrze hali, w której odbywały się uroczystości.

Hala w środku okazała się wspaniałym i wygodnym obiektem nawet dla osób niepełnosprawnych. Obiekt na ten czas wyposażono w różne stoiska, przy których można było zakupić ciekawe pozycje książkowe, ale były też stoiska z drobnymi przekąskami oraz napojami. Więc każdy mógł czuć się usatysfakcjonowany, zwłaszcza że ceny były przystępne. Cieszył też fakt, że wśród uczestników było wielu młodych ludzi, którzy byli radośni i roześmiani mimo nieraz trudów podróży, bo byli z bardzo odległych miejsc w kraju. Niestety hala nie mogła pomieścić wszystkich uczestników, więc na zewnątrz hali zainstalowano dwa olbrzymie namioty, które były też ogrzewane. Każdy z nich mógł pomieścić po parę tysięcy ludzi. W namiotach były zainstalowane telebimy, ale miejsca do siedzenia trzeba było mieć ze sobą. Przed halą też był zainstalowany telebim i również można było obserwować przebieg uroczystości, zwłaszcza że pogoda była wyśmienita, w miarę ciepło i słonecznie.

Po zakończonych uroczystościach z małymi trudnościami dostaliśmy się do autokaru, na szczęście nikt się nie zgubił, udaliśmy się nawiedzić

Sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II. Po krótkim pobycie wyruszyliśmy w drogę powrotną do domów naszych, a Apel Jasnogórski odmówiliśmy już w autokarze. Po 24 godzinach powróciłem do swojego miejsca zamieszkania. Mimo zmęczenia, bo w ciągu jednej doby zaliczyliśmy pobyt na tej pięknej uroczystości i podróż autokarem tam i z powrotem, warto było dać z siebie ten mały wysiłek żeby przeżyć tak wiele.

Podsumowując ten wyjazd i pobyt tam w Toruniu, muszę stwierdzić, że atmosfera podczas uroczystości i w autokarze była wspaniała, bo nasi organizatorzy; Pan Stanisław Zapała z Tych, Pan Tadeusz i Pani Kazimiera doskonale się spisali podczas podróży. Oprócz oczywiście modlitwy różańcowej, Koronki do Miłosierdzia Bożego było tyle pięknych modlitw, że pewnie wielu osobom wyprosiłoby potrzebne łaski. Tam na miejscu w Toruniu była tak podniosła atmosfera, że trudno to wyrazić w opisie, to trzeba zobaczyć i przeżyć naocznie. Bogu dziękuję że udało mi się tam być, jako chyba jedynemu przedstawicielowi naszej parafii. To było coś wspaniałego, nie do opisanie - ta atmosfera, która tam panowała. Świętowaliśmy XXV lat istnienia tego wspaniałego radia w Naszej Ojczyźnie, radia, które codziennie towarzyszy tak wielu ludziom.

Gliwice, 6 grudnia 2016 r. *Józef Uniowski*

Prasa i Poczta Polska o XXV-leciu Radia Maryja

W tygodnikach katolickich zostały zamieszone obszernie informacje o Radiu Maryja i uroczystościach jubileuszowych. W „Naszym Dzienniku” nr 283 (5731) z 5 XII 2016 podano między innymi:

1) Papieskie błogosławieństwo, które podpisał Pietro kard. Parolin Sekretarz Stanu.

2) Przemówienie prezydenta Andrzeja Dudy wygłoszone, z którego cytuję fragment: „Wielokrotnie dzisiaj już powtarzano słowa: „Ja Panu Bogu dziękuję codziennie, że jest w Polsce takie radio i że się nazywa Radio Maryja”. Powiedział tak w Rzymie 29 marca 1995 r. nasz Ojciec Święty św. Jan Paweł II.”.

3) Homilię ks. abp. Marka Jędraszewskiego.



Okolicznościowy znaczek Poczty Polskiej.

Stanisław Waluś

Zmarli w ostatnim czasie

16 października 2016 zmarł Józef Bandzo, ps. „Jastrząb”

W niedzielę rano zmarł por. Józef Bandzo „Jastrząb”, żołnierz mjr. „Łupaszkii”

16 października w godzinach porannych zmarł por. Józef Bandzo ps. „Jastrząb”, żołnierz 3. Wileńskiej Brygady AK „Szczerbca”, 5. Wileńskiej Brygady AK „Łupaszkii”, 3. Wileńskiej Brygady NZW „Burego”, dowódca patrolu dywersyjnego Okręgu Wileńskiego AK. Cześć jego pamięci! (...)

W latach 60-tych został skazany na dożywocie, zwolniony w 1976 r. (...)

<http://www.pch24.pl/w-niedziele-rano-zmarl-por-jozef-bandzo-jastrzab--zolnierz-mjr--lupaszkii,46714,i.html>

Z Internetu (wybrane)

Pożegnanie ppłk. Józefa Bandzo – „Jastrzębia” na Powązkach – Warszawa, 22 października 2016

Zmarł Józef Bandzo "Jastrząb" - jeden z ostatnich żołnierzy mjr. "Łupaszkii"

Zmarł Józef Bandzo ps."Jastrząb" - żołnierz 5 Wileńskiej Brygady AK

Zmarł Józef Bandzo, ps. „Jastrząb” - żołnierz „Łupaszkii”

Zmarł Józef Bandzo, ps. "Jastrząb" - żołnierz „Łupaszkii”. Zadbajmy, by pożegnać go jak Bohatera!

11 listopada 2016 r. zmarł

Maciej Bednarkiewicz

Zmarł obrońca opozycji w PRL

Zmarł Maciej Bednarkiewicz, wybitny adwokat, obrońca opozycji w procesach politycznych w PRL, dążący do skazania autorów stanu wojennego oraz zabójców Grzegorza Przemyka, człowiek Kościoła. Miał 76 lat. (...)

Bogumił Łoziński, Gość Niedzielny, nr 47, rok XCIII, 20 XI 2016, str. 9

Z Internetu (wybrane):

Maciej Bednarkiewicz: Legendarny obrońca opozycjonistów z czasów PRL-u

Nie żyje obrońca więźniów politycznych, mecenas Maciej Bednarkiewicz.

W wieku 77 zmarł przyjaciel bł. ks. Jerzego Popiełuszki, mec. Maciej Bednarkiewicz

Zmarł były prezes NRA mec. Maciej Bednarkiewicz

Zmarł mec. Maciej Bednarkiewicz

3 grudnia zmarł

ks. inf. Emil Mroczek

Zmarł ks. Emil Mroczek. Budowniczy kościoła i kurii

W sobotę, 3 grudnia, w wieku 89 lat zmarł ksiądz infułat Emil Mroczek, wieloletni proboszcz bielskiej parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa. Należał do najbardziej znanych i zasłużonych kapłanów diecezji bielsko-żywieckiej. (...) W sierpniu 1961 r. został skierowany do Bielska-Białej, jako rektor placówki duszpasterskiej, działającej przy baraku przy dworcu autobusowym. Później były lata starań u władz o zatwierdzenie parafii. Udało się to dopiero w 1977 roku – przy dworcu została erygowana parafia Najświętszego Serca pana Jezusa, a ks. Mroczek został jej pierwszym proboszczem. Z kolei starania o uzyskanie zezwolenia na budowę nowego kościoła zakończyły się sukcesem dopiero po powstaniu „Solidarności”. (...)

(ak), Kronika Beskidzka, nr 49 (3121),

8 XII 2016, str. 31

Z Internetu (wybrane):

Bielsko-Biała: zmarł ks. inf. Emil Mroczek

Odszedł do Pana śp. ks. inf. Emil Mroczek

Ostatnie pożegnanie ks. infułata Emila Mrocza

Śp. ks. inf. Mroczek: spalał się w służbie Bogu

Zmarł Ks. Infułat Emil Mroczek - pierwszy ekonom Diecezji Bielsko-Żywieckiej

Informacja z zebrania Zarządu KIK w Katowicach w dniu 15 grudnia 2016 r.

1. Małgorzata Piechoczek omówiła stan finansów Klubu.
2. Omówiono przygotowania do spotkania opłatkowego, które odbędzie się 5 stycznia 2017 r. w siedzibie KIK w Katowicach.
3. Przyjęto tekst listu do abp. Marka Jędraszewskiego.
4. Ustalono terminy zebrań Zarządu w pierwszym kwartale 2017 r.: 12 I godz. 17.00, 9 II godz. 17.00, 9 III godz. 17.00.

Robert Prorok

Dyżury Zarządu Komitetu PiS w Katowicach
Czwartek w godz. 16.00 – 18.00. 40-006 Katowice, ul. Warszawska 6/305. Wśród dyżurujących są: Piotr Pietrasz i Rajmund Rał – członkowie KIK w Katowicach.

RAMOWY PROGRAM

PIELGRZYMEK KIK

W KATOWICACH NA 2017 ROK

(Organizator Jan Mikos)

22 kwietnia - Kraków-Podgórze - Sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy i Kraków-Łagiewniki Bazylika Miłosierdzia Bożego. Święto Miłosierdzia Bożego. Wyjazd godz. 7:00

z parafii, 7:15 z Pl. Andrzeja. Przyjazd ok. 18:00. Koszt 35 zł. Świadczenia: przejazd, ubezpieczenie opłaty drogowe, parkingowe, przewodnik miejscowy.

27 maja - Wieluń - Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia. Klasztor Ojców Augustianów. Wyjazd godz. 7:00 z parafii, 7:15 z Pl. Andrzeja, przyjazd ok. godz. 20:00. Koszt 40 zł. Świadczenia: przejazd, ubezpieczenie opłaty drogowe, parkingowe, przewodnik miejscowy.

17-25 czerwca - 9 dni. Norwegia śladami św. Olafa: LILLEHAMMER - TRONDHEIM - STIKLESTAD - DROGA ATLANTYCKA - ALESUND - GEIRANGER - GEIRANGERFJORD - DROGA ORŁÓW - DROGA TROLLI - SOGNEFJORD - FLAMSBANA - BERGEN - VORINGFOSEN - HARDANGERVIDDA - OSLO. Koszt 3990 zł + 1250 koron norweskich na bilety wstępu, nagłośnienie, wjazdy do miast, opłaty drogowe, parkingi, przewodników lokalnych i inne wydatki programowe. Usługi: przejazd komfortowym autokarem, 8 noclegów w hotelach ***, w pokojach 2-os. z łazienkami, przeprawę promową na trasie Polska - Szwecja - Polska, 9 śniadań, 8 obiadokolacji, opiekę i informację turystyczną pilota, ubezpieczenie KL + Assistance z KL chorób przewlekłych do 20 000 Euro i NNW do 2000 Euro, do 5000 zł w RP.

26-27 sierpnia - Kłodzko, Kudowa-Zdrój - Czerwna Kaplica Czaszek, Hradec Kralowe - Czechy. Wyjazd godz. 7:00, z pl. Andrzeja godz. 7:15. Koszt. 250 zł. Świadczenia: nocleg, obiadokolacja, śniadanie, przejazd, ubezpieczenie opłaty drogowe, parkingowe, przewodnik.

9-10 września - Toruń, Gniezno. Wyjazd godz. 7:00, z pl. Andrzeja godz. 7:15. Koszt 230 zł. Świadczenia: nocleg, obiadokolacja, śniadanie, przejazd, ubezpieczenie opłaty drogowe, parkingowe, przewodnik.

22-24 września - rekolekcje w Kokoszycach.

14 października - Jędrzejów - sanktuarium Bł. Wincentego Kadłubka. Wyjazd godz. 7:00, z pl. Andrzeja godz. 7:15. Koszt. 40 zł. Świadczenia: przejazd, ubezpieczenie opłaty drogowe, parkingowe, przewodnik miejscowy.

18 listopada - Częstochowa.

Kontakt telefoniczny: Jan Mikos, 697 684666, e-mail - mikosjan@gmail.com

Tel. p. 32/2544060. Dyżur: wtorki w salce nr 2 przy parafii na Tysiącleciu Dolnym w godz. 17-18 i do ustalenia telefonicznie.

Sekcja Wiedzy Religijnej – Krąg Biblijny zaprasza

W siedzibie KIK w Katowicach raz w miesiącu, w drugą środę, odbywają się interesujące spotkania. Od godz. 17.00 nasz kapelan ks. prof. dr hab. Józef Kozyra, biblista, odpowiada na różne pytania związane z wiarą, religią i Kościołem. O godz. 18.00 pochylamy się nad Pismem Świętym. Szczegółowe informacje podawane są w miesięcznym programie.

Sekcja Nauka-Wiara

Spotkania odbywają się w trzecią środę miesiąca o godz. 18 w sali O.O. Oblatów, Katowice-Koszutka, ul. Misjonarzy Oblatów MN 12 (wejście od podwórza, parter). Szczegółowe informacje podawane są w miesięcznym programie.

Msze św. pierwszopiątkowe

Godz. 19.00 w Kościele Akademickim (krypta katedry Chrystusa Króla w Katowicach) wspólne z Duszpasterstwem Akademickim.

Dyżury w siedzibie KIK

W piątki od godz. 17.00 do 18.00. Prezes - pierwszy piątek miesiąca.

Składki: Od osoby pracującej 5 zł miesięcznie, co daje 60 zł na rok, od osoby niepracującej – 3 zł, co daje 36 zł na rok, wpisowe - 10 zł. O ile to jest możliwe, składki prosimy wpłacać przewodniczącemu sekcji. Można też wpłacać naszemu skarbnikowi Małgorzacie Piechoczek (na posiedzeniach Zarządu w czwartki o 17.00 - 11.02, 10.03, 14.04, 12.05, 9.06, 8.09, 13.10, 10.11 i 15.12 lub na konto KIK w Katowicach: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach Plac Ks. Emila Szramka 2, 40-014 Katowice konto PKO BP SA XI O/Katowice 29 1020 2313 0000 3302 0124 7709

Biblioteka KIK

Czynna w godzinach dyżurów. Zapraszamy.

Informacja o Radzie Porozumienia KIK w Internecie:

<http://porozumienie.kik.opoka.org.pl>

Informacja o KIK w Internecie:

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl>

E-mail: kikkt@katowice.opoka.org.pl

Redagują: Barbara Kwaśnik, Jan Świtkowski, Stanisław Waluś (32-2381797, s.walus@data.pl). Nakład: 340 egz. Adres do korespondencji: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach, 40-954 Katowice 2, skr. poczt. 376.

